Redakcja Karola 2 Telefony 138-28
137-28
Administracja Karola 9
Telefon 182-46
Redakcja ... przyjmuje od
... do 7 po południu.
Warunki prenumeraty.
PRENUMERATA miejscowa z od-
... w administracji
3 zł. 10 gr.
... do domu ... gr
... 1 stycznia 1932 r. prenumera
... zamiejscowa z przesyłką pocztową
... 3 zł 50 gr mies lub 7 zł.
kwart. (przy zapłacie zgóry)
Prenumerata zagraniczna 4 zł 50 gr
Artykuły nadesłane bez oznaczenia
honorarjum uważane są za bez-
płatne. Rękopisów zarówno uży-
tych jak i odrzuconych redakcja
nie zwraca.

Cena 10 groszy.

Echo

Rok VIII. Nr. 78. Łódź, piątek 18 marca 1932 r.

Żona Gandhiego skazana.



Żona Gandhiego skazana została na 6 miesięcy więzienia za udział w demonstracji przeciw Anglji.

Walka partyzantów chińskich z Japończykami.

STAN OBLĘŻENIA w MANDŻULI.

Sowiety zaprzeczają...

Moskwa 18 marca (Tel. wł.) W Mandżuli, mieście położonem na pograniczu mandżursko-sowieckiem ogłoszono stan oblężenia. Pod miastem toczą się walki partyzantów chińskich z japońskiemi oddziałami. Lada chwila oczekiwane jest

nadejście posiłków japońskich.

Sowiety zaprzeczają informacjom z Londynu o walce pomiędzy strażami sowieckiemi a japońskiemi na granicy syberyjskiej. Dotychczas nie było ani jednego starcia między Japończykami a strażami sowieckiemi.

Obniżka płac w hutnictwie żelaznem.

Układy rozpoczną się w kwietniu.

Katowice 18. III. (Od wł. kor.) Związek Pracodawców wypowiedział z dniem 30 b.m. zarobki w hutnictwie żelaznem, domagając się

obniżki 25 proc.

Termin układów ma być podany w najbliższych dniach. Jak wiadomo obecnie obowiązujące stawki płac zostały orzeczeniem Komisji arbitrażowej przedłużone do końca marca r. b.

Demarche posła Patka

w sprawie zamachu Judy Sterna.

Moskwa 18. III. Poseł polski w Moskwie Patek zwrócił się z polecenia rządu polskiego do zastępcy Komisarza Spraw Zagranicznych Krestińskiego z żądaniem

podania szczegółów

związanych z komunikatem sowieckim z dnia 10-go marca o udziale obywateli polskich w zamachu Judy Sterna na von Twardowskiego. Rząd polski pragnie ze swej strony

przeprowadzić również dochodzenie

w tej sprawie. Zastępca Komisarza Spraw Zagranicznych ma udzielić odpowiedzi na demarche posła Patka.

Nowi kierownicy koncernu Kreuger a.



Ivar Rydbek i inżynier Krister Littorin, dwaj najbliżsi współpracownicy Kreugera objęli funkcje kierowników olbrzymiego koncernu po tragicznej śmierci swego szefa.

Litewski dyrektorjat w Kłajpedzie.



Rząd litewski zamianował w Kłajpedzie dyrektorjat, złożony z samych Litwinów, co wywołało żywe protesty w Niemczech. Od lewej strony ku prawej członkowie nowego dyrektorjatu: 1) Toliszus, 2) Kadgiehn i 3) Reisgies.

W niewoli u indjan.



Pułkownik Fawcett, znany etnolog angielski, który w roku 1925 zaginął w puszczy brazylijskiej przebywa od siedmiu lat w niewoli u dzikich Indjan, nad górną Amazonką.

Echa wstrząsającej zbrodni w pociągu.

Proces zabójców kpt. Łopatki i sierż. Brojka.

Równe, 18 marca. W sądzie okr. rozpoczął się proces o zamordowanie w nocy na 2 maja ub. r. kpt. Łopatki i sierż. Brojka z 50 pułku w Sarnach. Oskarża podprok. Stecki. Na ławie oskarżonych zasiedli: Stanisław Zyzek, lat 32, stolarz i handlarz nierogacizną, wielokrotnie karany za oszustwa, st. szeregowiec w rezerwie, Aleksander Dunaj, lat 22, rolnik, karany za drobne kradzieże, Bazyli Puhacz, l. 27, rolnik, wiele razy karany za kradzież, Konrad Hrobczyk, l. 28, b. kapral z piechoty legjonowej Piotr Mikiciuk, l. 33, ojciec czworga dzieci, starszy sierżant w rezerwie i właściciel 29-hektarowej działki wojskowej, raz Franciszek Sapicki, l. 47 kierownik pociągu osobowego, w którym dokonano zbrodni.

Oskarżeni, z których pierwsi trzej

okuci są w ciężkie kajdany,

zachowują się zupełnie swobodnie i nie okazują zdenerwowania. Powołano do procesu 53 świadków. Bronią z urzędu adwokaci Weissblut i Oderczenko ponadto adw. Fuchs i Czapliński z Warszawy. Jako powodowie cywilni występują kpt. Małek im. skarbu państwa i p. Marta Łopatko, wdowa po zamordowanym, im. swojem i 8-letniego syna.

Po formalnościach wstępnych sędzia Krzesiecki odczytał akt oskarżenia, który zarzuca czterem pierwszym utworzenie

bandy zbójeckiej

pod przewodnictwem Zyzka, napad na wiozących pieniądze na wypłatę żołdu w wagonie pociągu osobowego na przestrzeni Chały—Sarny, zamordowanie sierżanta Brojka i kpt. Łopatki i zrabowanie 4 tysięcy złotych (pozostałych bowiem pieniędzy w oddzielnej tece, która podczas walki spadła pod ławkę, bandyci nie zauważyli) i obrabowanie portfeli i pierścionków wyrzuconych na tor ciał zamordowanych. Po dokonaniu krwawego czynu, bandyci zdołali ukrywać się długo przed pościgiem policji z pomocą Mikiciuka i dokonali wkrótce potem napadu na dom Kreciuków, gdzie usiłowali popełnić rabunek, napotkawszy jednak na silny opór,

zbiegli, zabijając Kreciuka.

Kierownik pociągu Sapicki oskarżony jest o to, że gdy mu konduktor Horowin zameldował o zniknięciu wojskowych z przedziału i nieładzie, świadczącym o napadzie, nie zawiadomił zaraz władz, przez co utrudnił pościg za bandytami.

Wszyscy bandyci przyznają się do winy, tylko Zyzek zaprzecza wszystkiemu, twierdząc, że tylko przez zemstę kolegów został wmieszany w tę sprawę, z którą nic nie miał wspólnego.

Po wypowiedziach oskarżonych rozpoczęło się przesłuchiwanie świadków.

Amerykańskie plany

w sprawie długów wojennych Europy.

Londyn 18 marca (od wł. kor.) Ambasador Stanów Zjednoczonych w Londynie, były minister skarbu Mellon ma podjąć rozmowy z Anglją

na temat długów.

W amerykańskich sferach politycznych uważają, że podjęcie rozmów z państwami europejskiemi w sprawie długów wojennych i reparacyj jest jeszcze przedwczesne. Senator Kobin

dosyć sceptycznie

zapatruje się na możliwość pomyślnych rokowań z Europą.

Zatrzaśnięte drzwi...

Utrudnienia imigracyjne do Stanów Zjednoczonych

Waszyngton, 18 marca. (tel. wł.) Wydział imigracyjny izby przyjął projekt o dalszych utrudnieniach imigracyjnych do Stanów Zjednoczonych. Imigranci z krajów europejskich będą wpuszczani

tylko wyjątkowo.

Wszystkie obowiązujące obecnie kwoty poszczególnych krajów będą albo

całkowicie zniesione,

albo bardzo zmniejszone. Nawet imigracja z Kanady i Meksyku będzie ograniczona

—o—

Zgon nieszczęśliwej ofiary zbrodniarza.

Świętochowice, 18 marca. Wczoraj w nocy

zmarła w szpitalu

w Sosnowcu 6-letnia uczenica Erna Pasiekówna, jedna z ofiar aresztowanego w tych dniach Wiktora Ceglarka, bestjalskiego zboczeńca, który uderzył kijem dębowym tę dziewczynkę w głowę, wskutek czego doznała ona załamania czaszki.

Kula trafiła włamywacza w usta.

Bydgoszcz 18. III. Ubiegłej nocy kupiec Andrzej Chojnacki, właściciel sklepu perfumeryjnego przy ul. Pomorskiej 29, mieszkający obok sklepu, został zbudzony sygnałem alarmowym własnej konstrukcji, który umieścił przy drzwiach wejściowych. Nie zapalając światła, Chojnacki wstał i zauważył dwóch osobników, którzy **wyłamali już zamek patentowy.** Chojnacki wrócił po rewolwer i nadszedł właśnie w chwili, gdy jeden z włamywaczy wybił szybę i włożył przez otwór rękę aby odsunąć zasuwę i otworzyć drzwi. Chojnacki strzelił przez otwór w szybie, wobec czego osobnicy zbiegli, uciekając w stronę ul. Chrobrego.

Odgłos strzału przywabił kilku przechodniów, którzy słyszeli, jak jeden z uciekających wołał za swym towarzyszem: „Nie mogę dalej, **już umieram**", padając równocześnie na ziemię. Towarzysz zostawił go i uciekł. Gdy nadeszła policja, leżący na ziemi włamywacz już nie żył. Kula trafiła go w usta. W zabitym rozpoznano znanego policji włamywacza Michała Cyrulewskiego.

Sprawę skierowano do prokuratorji przy tutejszym sądzie okręgowym.

Syn „króla Kodaków" wyrzekł się spadku.



Max Eastman, syn „króla Kodaków" zmarłego przed kilku dniami śmiercią samobójczą, odmówił przyjęcia spadku 50 miljonów dolarów. Młody Eastman był przez długi czas komunistą. Ożenił się z Rosjanką. Obecnie opuścił Sowiety i zamieszkał w Europie Zachodniej.

Pamiętajcie o inwalidach wojennych.

Zaburzenia w państwie Forda.



1) Wejście do zakładu Forda w Dearborn (przedmieście Detroit) gdzie doszło do starć między zredukowanymi robotnikami, a policją. Trzy osoby zostały zabite, kilkanaście rannych, 2) Ranny policjant udaje się pod opieką kolegów na punkt opatrunkowy.

Dolar i funt w Łodzi

Prywatnie dolar papierowy w żądaniu 8.90, w płaceniu 8.88; dolar złoty żądaniu 9.00, w płaceniu 8.95; funt angielski w żądaniu 32.60, w płaceniu 32.25; rubel złoty w żądaniu 4.90, w płaceniu 4.85; marka w żądaniu 2.09, w płaceniu 2.07; za 100 franków francuskich w żądaniu 35.25, w płaceniu 35.00



Wysoki wał „Beechers Brook" na torze w Liverpoolu, gdzie corocznie 18 marca odbywa się najtrudniejszy bieg świata.

Wyrok w sprawie Petkiewicza.

Zatwierdzona dyskwalifikacja słynnego biegacza.

Warszawa, 18 marca. Na ostatniem posiedzeniu zarządu Pol. Zw. Lekkoatletycznego nareszcie załatwiono ostatecznie sprawę Petkiewicza, tak głośną w ostatnich czasach.

Uchwalono po przeprowadzeniu dochodzeń zdyskwalifikować Petkiewicza oraz utrzymać w mocy zawieszenie go w prawach amatora wskutek udowodnienia Petkiewiczowi licznych przekroczeń przeciwko statutowi amatora, a w szczególności:

a) porozumiewanie się z rozmaitymi pośrednikami w sprawie startów zagranicą bez uprzedniego powiadomienia P. Z. L. A., mających na celu

zysk osobisty.

b) żądanie odszkodowań za starty na zawodach,

c) używanie swego nazwiska w celach reklamy towarów sportowych.

Uchwalono nadto ostrzec zarząd K. S. Warszawianka i wszystkie kluby zrzeszone przed skutkami nieścisłego przestrzegania statutu amatora i przed zawieraniem kontraktów z osobami postronnemi w sprawie zawodów o niepewnym pod względem amatorstwa charakterze

Na zebraniu tem poruszono jeszcze kwestję zarzutów, skierowanych przez Petkiewicza w stosunku do Kusocińskiego, przyczem sprawę tę „Warszawiance" przesłano do wypowiedzenia się.

Autobus w rowie.

Kilka osób rannych.

Sieradz, 18 marca. W dniu wczorajszym, w godzinach popołudniowych, na szosie pod Sieradzem wydarzyła się

katastrofa samochodowa.

Autobus komunikacyjny, zdążający z Wielunia do Sieradza wpadł wskutek pęknięcia kierownicy, na przydrożne drzewo, które złamało się, zaś autobus wpadł do przydrożnego rowu, druzgocąc się doszczętnie. Z pod szczątków samochodu rozległy się jęki rannych, którym pośpieszyli z pomocą mieszkańcy pobliskiej wioski.

Jak się okazało zostało

poranionych 6 osób,

w tem szofer samochodu. Zawezwany lekarz z Sieradza zajął się ratowaniem ofiar katastrofy, z których szofera oraz 3 pasażerów, nazwisk których narazie nie ustalono, musiano przewieźć do szpitala.

Zagroda wieśniacza

padła pastwą płomieni.

Piotrków, 18 marca. Ubiegłej nocy we wsi Wola-Kamocka, pod Piotrkowem, wybuchł pożar w zagrodzie niejakiej Agnieszki Jasińskiej. Ogień zaczął zagrażać i sąsiednim gospodarstwom, straż ogniowa jednakże sytuację opanowała i po paru godzinach intensywnej akcji pożar zlokalizowała. Zagroda Jasińskiej spłonęła jednak doszczętnie. Przeprowadzone dochodzenie ustaliło, iż pożar powstał wskutek podpalenia, dokonanego przez samą Agnieszkę Jasińską.

Zamożna wdowa chcąc wydziedziczyć swych pasierbów, podpaliła zagrodę, chcąc w ten sposób uzyskać wysoką premję asekuracyjną.

Jasińską osadzono w więzieniu w Piotrkowie.

Manja prześladowcza wieśniaczki

Prawdziwa komunistka uciekła „fałszywą"... złapano.

Z Wilna donoszą:

Donosiliśmy o zagadkowej ucieczce kobiety z pociągu pośpiesznego zdążającego do Wilna. Przypuszczenia, że jest to komunistka

okazały się niesłuszne,

bowiem wkońcu stwierdzono że jest to niejaka Eugenja Kozioł mieszkanka wsi Ziabki pw. dziśnieńskiego. Kozioł wracała do kraju po kilkuletnim pobycie we Francji. Powody nagłej i ryzykownej ucieczki z pędzącego pociągu mniej więcej zostały wyświetlone, bowiem stwierdzono, że reemigrantka choruje na manję prześladowczą i wydało jej się że jest śledzona

przez złoczyńców,

chcących ją ograbić. To skłoniło ją do niebezpiecznego skoku.

Tymże pociągiem jechało dwóch wywiadowców warszawskich ścigających niebezpieczną komunistkę. Nagła ucieczka reemigrantki wprowadziła na fałszywy trop agentów, mniemających, że zbiegła poszukiwana przez nich komunistka, wobec czego zaczęli ścigać Koziołównę. Okazję tę wykorzystała prawdziwa komunistka, która podczas popłochu ulotniła się.

Jeden nabój poranił 10-ro dzieci.

Lekkomyślny malec.

Z Krotoszyna donoszą:

Niezwykle tragiczny wypadek wywołany lekkkomyślnością dzieci wydarzył się w tych dniach w Maciejewie w pow. krotoszyńskim w tamtejszej szkole powszechnej. Podczas przerwy uczeń wspomnianej szkoły Stanisław Cieśla z Maciejewa

manipulował nabojem karabinowym,

który następnie położył na gorący piec. Nastąpił wybuch, którego skutki były straszne, gdyż eksplodujący nabój zranił Cieślę i dziewięcioro dzieci znajdujących się wpobliżu. Najciężej poraniony jest Cieśla, natomiast pozostałe dzieci pokaleczone są lekko. Cieślę

przewieziono do szpitala w Krotoszynie,

resztę zaś dzieci po opatrzeniu ran pozostawiono w leczeniu domowem. Tragiczny wypadek zaszedł podczas nieobecności nauczyciela.

Strzał w kabarecie.

Gość strzelił do kelnera.

Z Grudziądza donoszą:

Wczoraj nad ranem powiadomiono komisarjat p. p. o nieszczęśliwym wypadku, jaki się wydarzył w osławionym z różnych awanturek nocnym lokalu „Trocadero". Przybyłe natychmiast na miejsce władze, stwierdziły co następuje:

W lokalu od kilku godzin spędzał beztroskie chwile niejaki Jordan, zatrudniony w firmie samochodowej. Około godz. 4-tej nad ranem, Jordan, będąc już pod „gazem", chciał przyjętym w Anglji zwyczajem, bez pożegnania opuścić lokal. Manewr ten zauważył kelner Paweł Kamiński, który zatrzymawszy gościa, zwrócił się doń z prośbą

o uregulowanie rachunku.

Jordan nie mając przy sobie pieniędzy, zaofiarował pozostawienie jako zastaw swego płaszcza. Gdy kelner na tego rodzaju propozycję nie chciał się absolutnie zgodzić, Jordan wyjął z kieszeni brownig i strzelił. Kula ugodziła w rękę stojącego opodal drugiego kelnera Maksymiljana Chmielewskiego, którego pogotowie ratunkowe zabrało do szpitala miejskiego. Jordan, korzystając z ogólnego zamieszania i popłochu, zdołał zbiec.

Policji dotychczas nie udało się go odnaleźć.

Popierajcie Przemysł Krajowy!

Program jutrzejszych uroczystości.

Nabożeństwo, defilada, akademje.

Łódź, 18 marca. Jutro Łódź obchodzić będzie, razem z całym krajem imieniny Marszałka Józefa Piłsudskiego.

Uroczystości imieninowe rozpoczną się dziś wieczorem. O godz. 7-ej ulicami miasta

przejdą orkiestry wojskowe,

straży ogniowej, związku strzeleckiego i policji państwowej, które odegrają capstrzyk. Orkiestry przejdą w asyście honorowej wojska.

Jutro rano, o godz. 7-ej te same orkiestry odegrają na ulicach Łodzi pobudkę. O godz. 9-ej w świątyniach wszystkich wyznań odprawione będą uroczyste nabożeństwa: O godz. 10-ej w kościele katedralnym odbędzie się specjalne nabożeństwo, w którem wezmą udział przedstawiciele władz państwowych, samorządowych i wojskowych oraz baony honorowe 28 p. S. K. z chorągwiami, baterje piesze 10 p. a. p. i 4 p. a. c. oraz orkiestra 28 p. S. K.

Po skończonem nabożeństwie dowódca O. K. IV gen. Małachowski przyjmie przed gmachem kuratorjum przy ulicy Piotrkowskiej Nr. 104

defiladę oddziałów wojskowych.

Dzień 19 marca w wojsku jest wolny od zajęć.

W godzinach popołudniowych odbędzie się w sali Filharmonji uroczysta akademja, urządzona staraniem związków b. wojskowych, a o godz. 21 w salach urzędu wojewódzkiego odbędzie się raut.

Łódzki oddział związku strzeleckiego wysyła swą drużynę na najważniejszą imprezę w dniu 19 b. m. — na VII marsz na przestrzeni Sulejówek—Belweder.

Kolejowe P. W. organizuje w Łodzi uroczystą akademję. Pozatem akademje urządzają: w dniu 18 b. m. o godz. 4-ej po pł. w sali Filharmnji — Liga państwowców dla młodzieży szkolnej; związek pracy obywatelskiej kobiet; związek legjonistów.

O godzinie 7-ej wiecz. w sali przy ulicy Kątnej Nr. 2 urządza akademję zjednoczenie młodzieży pracującej polskiej „Orlę". Na akademję złożą się przemówienia prezesa okręgu p. Piotra Czernielewskiego, dr. Samborskiego oraz część koncertowa.

—:—

Pijany szkłem przeciął sobie tętnicę.

Kronika Pogotowia Ratunkowego.

Łódź, dnia 18 marca. Ubiegłej nocy, około godziny 1 na Placu Kościelnym został przejechany przez samochód 50-letni Alte Grynsztajn, bezrobotny, zamieszkały przy ulicy Mickiewicza 3. Grynsztajn odniósł ciężkie obrażenia ciała. Przewieziono go, w stanie ciężkim do szpitala św. Józefa przy ulicy Drewnowskiej. Szofera aresztowano.

* * *

W mieszkaniu rodziców przy ulicy Podgórskiej 13 przeciął sobie szkłem prawe przedramię 24-letni Józef Stępniak.

Stępniak dostał krwotoku tętnicy. Zawezwany lekarz miejskiego pogotowia ratunkowego, po udzieleniu pierwszej pomocy, pozostawił ofiarę wypadku pod opieką rodziców.

* * *

W ubikacji domu przy ulicy Wróbla Nr. 22 usiłowała powiesić się na sznurze jakaś nieznana kobieta, lat około 50. Desperatkę zdołano w porę uratować. Lekarz pogotowia przewiózł kobietę ową do szpitala. Nazwiska desperatki narazie nieustalono.

* * *

W bójce przy ulicy Drewnowskiej odniósł szereg tłuczonych ran głowy 26-letni Antoni Wróblewski, niewiadomego miejsca zamieszkania. Ofiarę bójki przewieziono do szpitala przy Zbiorni Miejskiej.

Życie Zduńskiej Woli.

Zduńska - Wola, 18 marca. Na posiedzeniu Sądu Grodzkiego w Zduńskiej - Woli 16 marca 1932 r. z oskarżenia przedstawiciela policji zostali pociągnięci do odpowiedzialności Leon Wywijas, Władysław Łagiewczyk, Władysław Mazurkiewicz, Czesław Korotkowski oraz niejaki Staniszewski o pobicie sklepikarki Marji Michalskiej w Izabelowie, przyczem porozbijali butelki od lemonjady oraz szklanki. Oskarżony Wywijas uderzył i kopnął kilka razy powódkę w nogę i brzuch. Przewód sądowy ustalił, iż powyższych wykroczeń dopuścił się kilkakrotnie karany Leon Wywijas za co też został skazany na 3 dni bezwzględnego aresztu oraz zapłacenie kosztów sądowych. Resztę oskarżonych uniewinniono.

REPERTUAR KIN.

Luna — „Dynamit" — w roli głównej znany Conrad Nagel, oraz znane gwiazdy ekranu Nils Asther i Rene Adorre.

Popierajcie Czerwony Krzyż!

Zatarg w drukarniach

Konferencje w Pabjanicach.

Pabjanice, 17 marca. Od 1 stycznia 1932 r. wygasła umowa zbiorowa w przemyśle drukarskim. Od tego dnia przemysłowcy zaczęli obniżać zarobki.

Na tem tle powstał zatarg między pracownikami i pracodawcami.

Zw. Zaw. „Praca" oddział w Pabjanicach zwołał zebranie robotników z dwóch miejscowych firm. Na zebraniu sekretarz Zw. „Praca" zreferował ... sprawy w przemyśle drukarskim ... zebrani jednogłośnie postanowili ... zać sprawę Związkowi „Praca" ...

Sekretarz Zw. „Praca" ... wystosował pismo do Inspektora ... III okręgu, p. Wojtkiewicza, w ... zwołania konferencji i zawarcia ... umowy zbiorowej w tym prz...

Zdarzenia i wypadki ubiegłej doby.

(—) Anglja obniżyła stopę ... wą z 4 na 3 i pół procent.

(—) W Berlinie ogłoszono ... rewelacje o udaremnionym ... marca zamachu stanu Hitlera ... przygotowany we wszystkich ... łach. Oddziały szturmowe były ... towiu. Przewidziane było ... Berlina i wszystkich większych ...

(—) Strajk górników w Zagłębiu ... glowem Dabrowskiem został ... wany. Wobec samorzutnego ... do pracy 60 proc. górników. Rada ... ku uchwaliła przerwanie strajku.

(—) Po 16 dniach pobytu ... „Hortensja" w Piotrkowie ... opuścili fabrykę.

Spodziewane jest uruchomienie ... po świętach Wielkanocnych.

(—) Władze wykryły nowe ... cia popełnione przez Bank W... Kredytu w Poznaniu pod ... lania pożyczek Wśród ... którzy musieli wpłacać 150 zł ... nie wyczekiwali na pożyczkę ... się znaczna liczba łodzian.

40 łóżek dla chorych na płonicę

w miejskim szpitalu powszechnym

Łódź, 18 marca. W związku ze znacznem wzmożeniem się ilości wypadków zachorowań na płonicę ... dział Zdrowotności Magistratu ... dzi uruchomił w Miejskim Szpitalu ... wszechnym w Radogoszczu ... dział na czterdzieści łóżek dla ... re zapadły na tę chorobę.

Uruchomienie tego oddziału ... wi izolację szpitalną chorych ... ce i tem samem przyczyni się ... sywniejszego zwalczania tej ...

OGŁOSZENIE

Syndyk tymczasowy masy upadłości ... Arona i Estery Frenkiel na mocy ... 514 i nast. K. H. wzywa wierzycieli ... wyższej upadłości, których ... przyjęte zostały do masy, aby ... marca 1932 r. o godzinie 13 ... w sali zebrań Wydziału Handlowego ... du Okręgowego w Łodzi, P... wskiego Nr. 5, sala Nr. III ... chania sprawozdania syndyka ... sowego o stanie upadłości ... kładu lub związku wierzycieli ... syndyka ostatecznego.

Syndyk tymczasowy
adwokat Stefan ...

Po tragicznej śmierci
„Napoleona zapałczanego".
Życiorys człowieka niezmordowanej pracy.

Paryż w marcu.
...asa francuska nadaj żywo omawia ...y tragicznej śmierci króla zapał..., Szweda Ivara Kreugera. Nie ...a dziś żadnej wątpliwości, że ma... pieniężny popełnił samobójstwo ...o z powodu trudności fin. jak i de...oralnej. Załamanie się jednego z ...szych ludzi świata z powodu ...tnego kryzysu gospodarczego ...y najwymowniej
...o rozmiarach tego kryzysu.
...r Kreuger popełnił samobójstwo ...n po powrocie z Ameryki w mie...swem paryskiem przy ul. Em... III. Już od chwili ponownego ... giełdy nowojorskiej rzucono ... olbrzymie ilości akcyj Kreu...ll, obniżając tem ich wartość. Była to obmyślona kampanja
...u wrogiego Kreugerowi,
...cego mu darować udziału w fi...ch sprawach państw europej... Było zamiarem Kreugera zainter... w tej kwestji i w tym celu spę... miesiąc w Ameryce. Zdołał je...konać się, że akcji wytoczonej ...o niemu już odwrócić nie moż...awiając o tem ze swymi współ...ami paryskimi w przeddzień ...mówił, że
...a dobra przedsiębiorstw
było, gdyby się usunął.
...ą Ivara Kreugera znikł z wi...o świata pracownik niepośled..., który tem odróżniał się od wie... finansistów, że jednej chwili ...a nie poświęcał
...m rozrywkom światowym.
...ano go nigdy w lokalach pu... ani na wyścigach. W życiu ...watnem w zupełnej tajemnicy ... się dziełami miłosierdzia, za... ...ficie niektóre instytucje filan...

...ując samobójstwo jako punkt ... trudnej sytuacji Ivar Kreuger ...erwszej i ostatniej porażki w ...u. Przedsięwziął zaś i zreali... okresie swego życia najobezer...ojekty, jakie powstać mogły ... ludzkim. Urodzony w miej... Kalmar w Szwecji, 2 marca ...był synem drobnych wytwór...ek. W czasie jednakże, gdy u... szkołę średnią, przemysł zapał... przechodził kryzys, postanowił ...stać inżynierem. Ze świeżym ... w roku 1900 udał się do A... wylądował w Nowym Jorku, ... kieszeni
...zaledwie sto dolarów.
...ajpierwszy zatrudnienia w swoim ...reuger, nie tracąc odwagi, prze...o Chicago. Tutaj znalazł zaję... sprzedawca terenów. Utrzymu... właśnie, kupując po to, by ...owu i sprzedając, żeby ku... mechanizm spekulacji.

Nieco później dostał się do Meksyku, gdzie budował most. Stąd powrócił do Nowego Jorku, który zawdzięcza mu najwyższy w owych czasach
drapacz chmur.
Kreuger został w krótkim czasie jednym z najsłynniejszych specjalistów w zakresie konstrukcji stalowej. Budował gmachy i drapacze chmur w Londynie, Kanadzie i Afryce Południowej.

W roku 1911 Kreuger już zdobył majątek. Powrócił do ojczyzny i tutaj założył firmę konstrukcyjną „Aktiebolaget Kreuger och Toll", znaną w świecie pokrótce jako „Kreuger Toll", która wkrótce uzyskała rozwój bajeczny.

Młody inżynier, który niegdyś przybył do Nowego Jorku ze stu dolarami w kieszeni, odbudowuje Sztokholm, stwarzając zeń miasto wspaniałe, stolicę nowoczesną. W roku 1913 jako inżynier — architekt
stanął u szczytu sławy.
Lecz genjusz przedsiębiorczy nie dozwolił mu, ograniczyć się na tem. Sądzone było, by Kreuger, syn i wnuk drobnych wytwórców zapałek, został „Napoleonem zapałczanym".

Założył konsorjum „Forenade Taendstick, a po krótkim czasie miał pod swym zarządem szereg fabryk szwedzkich.

Rozpoczęła się walka z innemi wytwórniami zapałek. Wkrótce jednak zdobył je dla połączenia z własną i stworzył „Svenska Tandsticks" — faktycznie trust zapałczany.

Po wojnie interesa Kreugera rozwinęły się nadzwyczajnie. Miał udział we wszystkich przedsiębiorstwach przemysłowych i finansowych świata. Stał się magnatem pieniężnym na wzór amerykańskich, z dumą noszących tytuł „króla".

„Svenska Tandstick" rozszerza się we wszystkich niemal państwach Europy, które jak Napoleon zdobywa kolejno tworząc filje. W ciągu kilku lat młdy inżynier szwedzki został, Napoleonem zapałczanym" zdobył odznaki wielu państw europejskich, order legji honorowej we Francji.

I ginie śmiercią tragiczną z własnej ręki wobec widma kryzysu.

Mal.

Radość życia

traci wiele ludzi, których dręczą okropne bóle reumatyczne i nerwowe. Lecz niema powodu do rozpaczy, gdyż już wiele tysięcy cierpiących odzyskało swe zdrowie przy pomocy Togalu, Tabletki Togal bowiem zwalczają te niedomagania, wstrzymując nagromadzanie się kwasu moczowego, który jak wiadomo, jest przyczyną tych cierpień. Nieszkodliwe dla serca, żołądka i innych organów. Spróbujcie i przekonajcie się sami, lecz żądajcie we własnym interesie tylko oryginalnych tabletek Togal. Do nabycia we wszystkich aptekach

Hokej na lodzie o mistrzostwo Europy.



W Pałacu Sportowym odbył się pierwszy mecz o mistrzostwo Europy, między drużynami Niemiec i Szwajcarji — zakończony rezultatem 1:1.

Echa ubiegłej niedzieli.
100 miljonów ulotek wyborczych
rzucono na ulice Berlina.

Olbrzymie były wydatki jakie pochłonęła kampanja w Berlinie wyborcza. Z drugiej zaś strony duże były korzyści materjalne, jakie odniosły różne gałęzie przemysłu podczas propagandy wyborczej.

Zużyto przedewszystkiem niezliczone masy papieru. Sam Berlin z okolicą rozrzucił około 100 miljonów ulotek wyborczych. W przeciągu pięciu tygodni, poprzedzających, wybory roiło się w stolicy od ulotek różnej wielkości i koloru, z których każdy rodzaj wyszedł nakładem okrągłych 2 milj. egzemplarzy. Fabrykacja tych olbrzymich mas ulotek propagandowych pochłonęła 20 miljonów arkuszy papieru. Ponieważ każdy arkusz ważył przeciętnie 20 gramów, waga wszystkich 20-tu miljonów arkuszy wynosiła 40.000 kg., czyli 400 tonn. Ciężar ten (8000 centnarów) zwieziono na 80 wagonach, z których na każdy załadowano 5 tonn (100 centnarów). Każdy z 4 komitetów wyborczych „wyrzucił" w Berlinie przeciętnie
10 rodzajów ulotek.
Każdy rodzaj ukazał się nakładem kilku tysięcy egzemplarzy dla 3000 sztuk z każdego co razem przekracza liczbę 100.000.

Nad wypracowaniem tychże druków mozoliło się 50 drukarń, od najmniejszych począwszy a skończywszy na największych. Wszystkie te przedsiębiorstwa dzięki tej okoliczności, powetować mogły przynajmniej niedobór, jaki w ostatnim czasie zanotować musiały wskutek braku płatnych anonsów na łamach swych gazet, czy dzienników. Zatem nieubłagana walka wyborcza „nie ugięła karku" przed powszechną nędzą i głosem. Rozwinięto również gorączkową pracę około segregowania i rozrzucania gotowych druków. Szczególnie pod nawałem pracy uginali się płatni kolporterzy i „nocni malarze" słupów obwieszczeniowych. Przez ostatnie 4 tygodnie wszystkie 3000 słupów, jakie istnieją w Berlinie do ogłoszeń, wabiły oko przechodnia bogatą grą kolorów i różnych napisów.
Interes tak świetnie prosperował, że zbudowane w tym celu dalsze 3.000 słupów były niewolniczo wykorzystane. Wiele plakatów nie znalazło „publicznego" miejsca. Właściciele ich doradzali sobie wówczas w ten sposób, że bez skrupułów „nakrywali" niemi nocną porą inne obce plakaty ich zdaniem mniej godne na pokaz publiczny. Wypadki powstałe z propagandy wyborczej, obliczają znawcy na pół miljona marek. Kolosalny napływ różnych druków wyobrazić można sobie choćby tylko tem, że w całem państwie pomiędzy in. 65.000 lokalów wyborczych zaopatrzonych było bogato w kartki wyborcze, ulotki i plakaty.

Pokój z czerwonemi lampkami.
Ohydny napad na uczennicę.

Głośna afera erotyczno—obyczajowa stanowi obecnie niemałą sensację dla mieszkańców Wiednia. Pewna młodziutka, 15-letnia dziewczynka przybiegła późną nocą na komisarjat policyjny. Śmiertelna bladość i trwoga, malująca się na twarzyczce dziecka, podarta na strzępy odzież i rozsypane w nieładzie jej włosy, wszystko to świadczyło już na pierwszy rzut oka że niedawno musiała się rozegrać jakaś wstrząsająca scena, w której dziewczyna brała bezpośredni udział. Z posiniałych i drżących ust dziewczyny wydzierał się ochrypły, niezrozumiały bełkot. Dopiero po dłuższej chwili uspokoiła się nieco i podała szczegóły potwornego wypadku, jaki przed krótkim czasem przeżyła...

Dziewczynka ta, uczenica
szóstej klasy gimnazjalnej,
spotykała już od kilku tygodni prawie codziennie w drodze powrotnej z gimnazjum do domu, pewnego przystojnego mężczyznę, który szedł za nią krok w krok aż do domu. Przed kilku dniami mężczyzna przystąpił do dziewczyny i przedstawił się jej jako dr. Crapp, adwokat. Niedoświadczona dumna, że będzie się mogła pochwalić przed koleżankami taką znajomością, spotykała się odtąd z Crappem bardzo często. Dzisiaj, kiedy przyszła na schadzkę o umówionej porze, Crapp czekał na nią w towarzystwie
pewnej młodej kobiety.
To moja siostra przedstawił ją Crapp gimnazjalistce.

Po dłuższej przechadzce rodzeństwo zaprosiło ją do siebie do domu na podwieczorek. Dziewczyna uległa ich prośbom i udała się z nimi w nieznaną dzielnicę miasta.

Weszli do małego domku, stojącego samotnie u drogi. Nagle Crapp zaryglował drzwi i chwyciwszy przerażoną dziewczynę, pchnął ją do małego pokoju oświetlonego czerwonemi lampkami. Tu Crapp i jego „siostra" rzucili się na dziewczynę zdarli z niej suknie i dopuścili się na niej ochydnego gwałtu.

Dziewczyna broniła się rozpaczliwie, lecz zwyrodniała para skatowała ją do krwi smagając jej ciało grubemi rzemieniami.

Po kilku godzinach bestjalskich orgji wyrzucili nieszczęśliwą dziewczynę na ulicę, grożąc jej śmiercią, w razie wydania tajemnicy. W toku dochodzeń wyszło najaw, że gimnazjalistkę zniewolili majster krawiecki Crapp i jego kochanka Katarzyna Ulman. Aresztowano oboje i odstawiono do aresztów śledczych. Wkrótce para zwyrodnialców stanie przed sądem przysięgłym.

...Zarzycka

Wiry miłości 2

Przedruk wzbroniony

Powieść

Streszczenie początku:
...ukanego pantoflarza profesora ... Adrjanna, zwana Ari, była kop... domu i musiała wykonywać naj... przy wiecznie zgerliwej matce. ...derała:

...stydź ci, Ari? — Matka krwa... pracy wylewa, a ty uganiasz ...wiadomo gdzie, wracasz nie ... co się z tobą dzieje, dziew...

...mamusiu, jestem szczęśliwa. ...natnie, wałkoniu wstrętny, ...nasz, pastwisz się nade mną, ... ojciec, całe życie.
...miara bystre oczki Ari nie ...rzec tego pastwienia się. Że ...nie wtrącał się do spraw do... trudno, taką miał naturę, za...zadała za wszystkich.
...y zaczynały żółknąć liście ...erwienieć korale jarzębiny, ...ała jakby, oczy jej nabiera... tęsknoty i rozmarzenia, u... leniwszy i leniwsze ruchy, ...nami. Siedziała zadumana, ... w opadające liście i koralo...

...szystko skłoniło panią Klaudius ... na barki szesnastoletniej ... brzemię ciężkiej pracy do...cznego dnia powiedziała jej

...dość marnowania czasu i mego ... do szkoły więcej nie pójdziesz, jesteś dorosła i darmo mej krwawicy jeść nie możesz. Zajmij się domem. Dam ci do pomocy dziewczynę i truć się więcej nie myślę, muszę jeszcze żyć dla Imogenki, bo ojciec też jest do niczego i dzieckiem się nie zajmie.

Ari zbladła tak, że jej cera przypomniała przez chwilę płatek kory brzozowej, w szarych, wąskich, wydłużonych oczach błysnęły łzy, ale opanowała się natychmiast i rzekła z uśmiechem:

— Dobrze, mamusiu.

Są chwile, w których najbardziej wyrozumiałe i postępowe matki nie mogą zrozumieć swych dzieci. Wystraszonym wzrokiem patrzą na ich czyny, przeczulonym słuchem łapią tony i słowa, wyrywające się z głębi duszy, którą, zdaje się, same ukształtowały a jest im zupełnie jakoby nieznajomym światem. Serca matek biją wtedy na alarm żalem i trwogą, a to wszystko jest przecież takie proste. Dzieci są młode, bystrzejszy mają wzrok, bo olśniony najwspanialszym darem, jaki dał ludzkości Bóg: darem młodości. Tak samo przecież kwitną dzisiaj bzy, jak sto lat temu i tak samo opadają liście, ale młodość rzuca na rzeczy powszednie welony czaru, które kiedyś dopiero czas rozwieje. Młodość każe kochać, szukać i walczyć. Matki nie mogą zrozumieć ani tej niepohamowanej żądzy walki, ani gorączki poszukiwania nowych form, które zamkną te same uczucia, jakie niegdyś przeżywały serca, dziś już obrócone w proch. Hasłem młodości jest bunt, a bunt pachnie różami i bezkresem pól, oddychających miłością, pod rozżarem południowego słońca. Szumi to słowo jak ocean, jak ocean ciągnie. Jakżeby cudownie było, gdyby młodość trwała wiecznie i ludzie jak bogowie Olimpu mogli się nie starzeć, ale pierwsze zmarszczki rzucają na duszę cień, a choćby nikły on był jak pajęcza nić, powoli, powoli oplącze ją swoim tumanem i to jest tragizm życia, że wtedy zapomina się o swoich wiosennych porywach i we wszystkiem co nowe, co inne doszukuje zła.

Tak było właśnie z panią Klaudius: nie mogła zrozumieć starszej córki i zaczęła z nią walczyć, a życie w małej rodzinie profesora ułożyło się teraz w ten sposób, że Leszek miał same prawa, Żenia same przywileje, a tylko Ari wszystkie obowiązki, które jednak spełniała z uśmiechem i, ku zdumieniu ludzi, córka profesora kopała i uprawiała niewielki ogródek, hodowała drób i karmiła prosiaki, chodziła na targ i sprzątała pokoje i przy tych wszystkich zajęciach śpiewała od rana do nocy i żartowała bez końca i śmiała się, jakby spotykało ją co godzinę nowe szczęście i nikt nie wiedział, że Ari jest po trochu zakochana w swojej młodości i słońcu.

Leszek i Żenia przywykli do tego, że siostra im usługuje, ale kochali ją, jak to się mówi, po swojemu. Leszek przywoził jej książki z czytelni, które czytała bez wyboru do późnej nocy leżąc na swojem małem łóżeczku w kuchni (służąca była bowiem na przychodnia). Żenia zaś dbała, by Ari ubierała się przyzwoicie, i projektowała jej sukienki, ale Adrjankę trudno było gustownie ubrać, choćby dlatego, że uroda dziewczynki miała oryginalny swoisty typ i nikt nie umiał powiedzieć, czy siedemnastoletnia Ari jest brzydka, czy ładna. Chuda, a przez to wydawała się wyższa niż była w istocie, długonoga, główkę miała małą i kształtną, ale zeszpeconą włosami obciętemi krócej jak potrzeba. Włosy te, ciemne raczej niż jasne, o czerwonawym w słońcu połysku, zaczesywane do góry odsłaniały całe czoło, inteligentne i ładne. Brwi słabo zarysowane, bardzo wąskie i oczy bardzo wydłużone, których dolne powieki tworzyły zupełnie proste linje, kąciki zaś ich zewnętrzne podniesione do góry nadawały całej twarzy charakter Japonki. Usta małe, o dolnej wardze cokolwiek wydatniejszej. Nos Ari odziedziczyła po ojcu, był bowiem cienki, suchy, prawie nieznacznie zadarty, ale nie za duży. Cera blada, anemiczna. Ale kiedy Ari uśmiechała się i z pod ledwo różowych warg błysnęły zdrowe, równiutkie i niepokojąco białe zęby, a w oczach błysnęły światła, wtenczas z całej twarzy bił taki czar i wdzięk, że Ari mogła się nawet wydać ładna mimo zapadniętych policzków.

Stołownicy Klaudiusowej od czasu jak Ari została w domu, mieli zawsze stół ubrany kwieciem lub zielenią, a ponadto przyjemność patrzenia na zręczną dziewuszkę, która podawała zgrabnie i prędko a czyniła to tak, jakby usługiwała komuś bliskiemu, i starając się poprostu odgadywać myśli. Wesoły jej uśmiech kazał zmęczonym ludziom zapominać o kłopotach i troskach przynajmniej na czas posiłku.

Ojciec milczał jak zwykle i nie wtrącał się do niczego, także jak zwykle: któregoś dnia zobaczył Ari przy swych ulach. Kręciła się tu i tam i widać było, że ma wielką ochotę wsadzić ciekawy nosek do środka. Wtedy pan Klaudius ze swą zwykłą, śmiertelnie poważną miną poszedł do pokoju, wziął z biurka „Żywot pszczół", z apteczki flakonik amonjaku, wrócił do Ari, wręczył jej oba przedmioty i usiadł na swojej ławeczce. Odtąd Ari pokochała pszczoły jeszcze więcej i gdzie znalazła wolne miejsce w ogródku, sadziła kwiaty, by stworzonka nie traciły czasu na dalekie drogi, a poza tem w gorliwym zapale biegała codzień prawie kilometr, gdzie wonnie kwitła gryka i koniczyna, i rwała ukradkiem całe naręcza i stawiała w kubłach i starych garnkach wonne bukiety wpobliżu uli.

Stołownicy i sąsiedzi serdecznie lubili zahartowaną a śpiewającą dziewuszkę i w żaden sposób nie mogli się w niej doszukać wad, o których opowiadała matka. I choć Imogenka była śliczna i wdzięczna jak kwiat, zupełnie jawnie adorowali małą gosposię, co sprawiało przykrość profesorowej i drażniło ją to, bo dopatrywała się w tem złośliwości ludzi w stosunku do siebie, wylewała więc żółć na Adrjannie.

— Jesteś bezwstydna kokietka, niezadługo zaczniesz się chłopom na szyję rzucać... — lub: — Tak, tak... przymilaj się ludziom, oczerniaj matkę i siostrę... to cała twoja radość.

Ari śmiała się cichutko, bo miała czyste sumienie.

Z czasem to ten, to ów z gości często w ciemnym korytarzu pocałował lub objął dziewczynkę, ona zaś nie broniła tych pieszczot, bo ich potrzebowała. Oddawała pocałunki ufnie i serdecznie, szczęśliwa, że ktoś choć na moment jest nią zajęty. Nie zazdrościła Żeni, kiedy ta przyjmowała swoich gości jak mała królewna i błyskała w rozmowie inteligencją i dowcipem. Nie zazdrościła, gdy Żenię odprowadzała do domu eskorta studentów i uczniaków, ku dumie matki, i nie zazdrościła, gdy Żeniusia wybierała się do kina lub teatru, bo nawet na zazdrość czasu nie miała. W małej głowie tyle krążyło różnych myśli, ile motyli uwija się nad pachnącą łąką w słoneczny dzień, a wszystkie myśli równie były jasne i kolorowe, jak motyle.

(d. c. n.)

Echa ze stolicy.

Życie Warszawy w kilku wierszach.

Jeden z dzienników stołecznych podnosi zagadkowe praktyki warszawskiego przedsiębiorstwa p. n. „Anglas" urządzającego zagadkowe i skomplikowane wielce losowania dla konsumentów swych wyrobów któremi są czekoladki po 10 groszy. Przedsiębiorstwo ogłasza się podobno na bibułach do zeszytów szkolnych, gdzie opisuje niezwykle skomplikowane warunki pozornie ponętnego konkursu. Polega on na tem, że do każdej czekoladki za 10 groszy dodany jest obrazek, przedstawiający np. krokodyla, Eskimosa banderę jakiegoś państwa i t. p., oraz odpowiedni napis i numer. Znaczki te należy zbierać aż do liczby 200, poczem posiadacz tej kolekcji zgłasza się do firmy, gdzie otrzymuje album „do racjonalnego kolekcjonowania". Następnie należy zebrać „racjonalnie" 7 serji po 100 obrazków każdą ze 50 znaczkami, czyli, mówiąc prosto, kandydat do konkursu zjeść i oczywiście zapłacić musi za 950 czekoladek które kosztują 95 złotych. Konkurs odbywa się pomiędzy posiadaczami „racjonalnych albumów" i wygrywa go ten, który posiada... najwięcej albumów. Wyrabianie u młodzieży manji kolekcjonerstwa przy pomocy wyciągania od rodziców i opiekunów w tych ciężkich czasach ostatnich nieraz groszy na czekoladki i wreszcie wspomniany konkurs obiecujący w nagrodę: „narty czy coś innego", zasługuje na napiętnowanie i zainteresowanie się odnośnych czynników nazbyt pomysłowem przedsiębiorstwem.

* * *

Niektóre przedsiębiorstwa miejskie, konsumujące dużo wody dla celów produkcji i urządzeń, płacą ogromne rachunki dyrekcji wodociągów i kanalizacji pomimo że woda może nie być filtrowana. Przedsiębiorstwa te dążą do tego, aby mieć własną wodę, niezależnie od wody pochodzącej z filtrów. Gazownia stołeczna przystępuje do wiercenia czwartej studni artezyjskiej na Woli. Oblicza się, że woda znajduje się na głębokości 150 do 200 mtr. Wydajność spodziewana jest 60 mtr sześć. na dobę. Pozatem wiercona jest studnia artezyjska w ogrodzie zoologicznym. Doprowadzono już wiercenie do głębokości 72 mtr. Woda skierowana ma być do basenów dla fok i dla ptaków wodnych.

* * *

W lutym miejski instytut higieniczny przy wydziale zdrowia magistratu zbadał 709 prób mleka, z których 21 uległo zakwestionowaniu z powodu zafałszowania, lub nieczystości, 316 prób śmietany, z których 2 zakwestionowano a 1 uznano za niezdatną do spożycia 7×6 — masła, z których 23 zakwestionowano, 15 uznano za niezdatne do spożycia, 9 — serów, z których 7 zakwestionowano 216 — mięsa i wędlin z których 42 zakwestionowano. 42 — miodu z których 3 zakwestionowano. Ogółem w z. m. miejski instytut higieniczny dokonał 2 280 prób, z których 107 zakwestionowano, 30 uznano za niezdatne do spożycia.

KRATECZKI.

Oszukańczy krawiec.

Wekslowe nieporozumienie.

Mimo wszystko co ludzie mówią, jestem człowiekiem dobrym. Żal mi np. zawsze krawca, który mi szyje ubranie. Biedak namęczy się, da własny materjał, liczy na pieniądze i potem dostaje — guzik. To są biedni ludzie, ci krawcy. Wprawdzie jakoś u mnie mają o tyle szczęście, że dziwnym zbiegiem okoliczności każdy z nich kupuje sobie 5-io pokojowe mieszkanie i koniecznie pianino, ale przecież napewno nie za moje pieniądze.

Jak powiedziałem, jestem człowiekiem dobrym. Mógłbym tylu swoich wrogów pchnąć przy okazji pod tramwaj, lub pod taksówkę nie robię tego. Mógłbym ostatecznie w Łodzi pożyczyć jeszcze parę tysięcy złotych i powiększać statystykę protestów wekslowych i również tego nie robię. Mógłbym przecież kogoś zamordować i nie zamordowałem. Mógłbym kogoś — okraść — i nie okradłem. Jestem więc człowiekiem dobrym i nie wiem dlaczego moi najbliżsi twierdzą, że jestem zły.

To jest niesprawiedliwe. Wogóle jestem dziś wzruszony, co zapewne odrazu widać. Wzruszenie to ma powód bardzo osobliwy. Rozmawiałem dzisiaj z pewną kobietą o mnie. Zaczęło się właściwie na niej, a skończyło na mnie. Można sobie z łatwością wyobrazić, że to nie była przyjemna rozmowa. Powiedziałbym nawet, że rozmowa była przykra. Dowiedzieć się o sobie rzeczy niemiłych, którychbym nigdy nie przypuszczał. Taki sympatyczny chłopak, jak ja!

Dziwna rzecz, że człowiekowi zawsze robi się przykro, gdy mówią o nim. Bardzo złych rzeczy mówić nie wypada, dobrych nie można, słowem rozmowa jest niemiła.

Ale przecież miłych rzeczy na świecie niema. Nie jest przecież miłem, że ktoś pośliznął się i złamał nogę, chyba że to był wierzyciel, nie jest miłem, że o podwyżce mowy niema.

To wszystko są skutki zbliżającej się wiosny. Człowiek czuje się wtedy taki jakiś niewyraźny. „Wszędzie taka pustka" — jak mówi Kalinówna. Ostatecznie wiosna także nie jest żadną sensacją. Jest co roku, więc niema się znowu czego chwalić I jeszcze raz zazielenią się drzewka i jeszcze trochę powiększy się rejestr przyrostu ludności, i jeszcze parę pali wiosennych będzie niezapłaconych i jeszcze raz żona powie mężowi, że „musi" mieć kostjum nowy i jednak po wiośnie przyjdzie lato z upałami i poceniem się, a po lecie przyjdzie jesień, a po jesieni zima a po zimie znowu jak obecnie, oczekiwanie wiosny.

KRAWIEC I KOBIETA

To jest stara historja. Datuje się jeszcze z grudnia 1929 roku. W tym bowiem czasie Helena Orzegowska zamieszkała przy ulicy Zakątnej Nr 17 zamówiła u krawca Salomona Kuzego przy ulicy Gdańskiej 31, palto.

Krawiec, jak to krawiec, zamiast w grudniu zrobił pewno palto w marcu, ale zrobił.

Orzegowska, jak to kobieta, istota najwna, za palto zapłaciła, częściowo gotówką, częściowo zaś wekselkiem Nie własnym, lecz klientowskim, solidnym wekselkiem na 200 zł.

Ale wekselek zaprotestowano Orzegowska wpłaciła wtedy 70 zł na poczet protestu i ze zmartwienia zaraz zachorowała. Schowała tedy pokwitowanie na 70 zł. pod poduszkę i zaczęła chorować. W międzyczasie krawiec oddał protest na na 200 zł. niejakiemu Grinbergowi, nic nie mówiąc, że otrzymał 70 zł. a conto, a Grinberg wyciągnął klauzulę na całe 200 zł. i takąż sumę plus koszty żądał od Orzegowskiej. Tutaj jednak kobieta okazała się energiczna i o oszustwie zawiadomiła władze. W rezultacie Sąd Grodzki skazał Salomona Kuzego za oszustwo na 1 miesiąc więzienia.

Jerzy Krzecki.

TEATR MIEJSKI.

„WALKA".

Sztuka w 3-ch aktach Johna Galsworthy'ego.

„Walka" Galsworthy'ego została napisana przed wojną. To wiele tłumaczy i usprawiedliwia do pewnego stopnia stare, przeżyte komunały, ktoremi sztuka jest naszpikowana, nie interesującą już dzisiaj w tej konstrukcji walkę klas, jak również brak siły przekonywującej sztuki.

Jesteśmy zbyt wielkiego mniemania o autorze sztuki, by jemu przypisywać takie powiedzenia, usłyszane ze sceny, jak: „nikt nie umrze", dopóki nie zwyciężymy", albo scenę, w której córka zwraca się do zatwardziałego wroga robotników, „zawodowego" kapitalisty: „tatusiu, zrób to dla mnie i ustąp robotnikom". Powiedzonka te polegają zapewne na niezrozumieniu oryginału przez tłumaczkę sztuki, p. Sawicką.

— Jeśli mimo te zastrzeżenia sztuka, chociaż z trudem, „daje się słuchać", to jest to niewątpliwie zasługą rutynowanej reżyserji p. Żyteckiego, który skonstruował widowisko sprawnie, i w miarę możliwości tekstowych — mocno. Akcja rozwijała się składnie, poszczególne sceny zmontowane były solidnie, słowem sztuka tchnęła rzetelną robotą reżyserską.

Z pośród wykonawców na czoło wysunął się p. Jerzy Woskowski, w roli Robertsa, który i tym razem zdumiewał swą prostotą, ogromem talentu i mocą przekonywującą. P. Woskowski jest tym artystą, który swoją rolę zawsze przeżywa. P. Horecka, tak — rzadko niestety ukazywana nam w tym sezonie, miała mocne akcenty w roli Robertsowej, roli jednak nie wielkiej.

Swój znakomity dzień miał p. Lech Madaliński, który okazał się niezwykle utalentowanym artystą charakterystycznym. Jego Thomas, to majstersztyk, godny największego podziwu i zasłużonej pochwały. Role charakterystyczne, oto nowa wielka droga dla p. Madalińskiego, która zaprowadzić go może bardzo daleko w karjerze artystycznej.

W większej roli poraz pierwszy zaprezentowała się p. Niczewska z jaknajlepszej strony. Zdaje się, że w odpowiednich warunkach może ona dać z siebie bardzo wiele.

Ponadto wyróżnić należy pp. Leśniewskiego, Lenka, Ziembińskiego, Kempę, Węgrzyna, Grabowską i in.

Dekoracje p. Mackiewicza znakomicie odtwarzały właściwy nastrój sztuki, dając wyraz wyczucia sceny i talentu p. Mackiewicza.

St. Sap.

Intrygująca zagadka.

Tajemnicza lokatorka więzienia.

Donosiliśmy już o tajemniczej lokatorce aresztu centralnego, a obecnie więzienia kobiecego na Łukiszkach, która nie chce ujawnić swego nazwiska.

Okazuje się, że do dnia dzisiejszego policji nie udało się ustalić

tożsamości tajemniczej dziewczyny.

W dniu wczorajszym policja ponownie rozesłała telefonogramy z podobizną zagadkowej aresztowanej do szeregu urzędów policyjnych na terenie całego państwa. Podobizn takich rozesłano ... sztuk.

Charakterystycznem jest, że dotychczas aresztowana twierdzi nadal, że policja nigdy nie dowie się jej nazwiska i policja nadaremnie wysila się.

Należy się jednak spodziewać, że ... w chowanego skończy się i policja rozwiąże intrygującą zagadkę.

Ojciec dziewięciorga dzieci

zginął między buforami.

Ze Lwowa donoszą:

W warsztatach kolejowych wydarzył się nieszczęśliwy wypadek, którego ofiarą padł 51-letni robotnik Jan Boryś ojciec siedmiorga dzieci.

Partja pracowników warsztatowych pracowała nad przetoczeniem przeznaczonego do naprawy wozu, który od kilku dni stojąc na torze.

przymarzł do toru.

W tym celu uderzeniami drugiego wozu postanowiono przymarznięty wóz uruchomić. Po kilku uderzeniach ... się wóz ruszyć z miejsca ... Boryś, stanawszy z tyłu za ... postępował za wozem, który się posuwał. Nie wiedział jednak, że z tyłu za nim również toczy się ... który w pewnym momencie ... Dostawszy się pomiędzy bufory ... nik doznał

zmiażdżenia klatki piersiowej

i poniósł śmierć na miejscu.

Patefon w szkole.

Niezły pomysł profesora.

Z Krakowa donoszą:

Dowiadujemy się o ciekawej próbie, jaką przedsięwziął w jednej ze szkół krakowskich prof. S. Stendig. Szło o przejście z uczniami ballady Goethego „Erlkoenig". Prof. Stendig przyniósł do klasy patefon i płytę z „Erlkoenigiem" deklamowanym przez znanego aktora niemieckiego Moissiego. Puścił płytę trzy razy, poczem młodzież musiała deklamować tę samą balladę pojedyńczo, a potem chórem. Następnie dał profesor klasie do ... obraz M. Schwinda osnuty na ... gu", oraz kazał zagrać na ... pozycję Schuberta do tychże ... hego. Próba takiej lekcji

udała się wybornie,

młodzież była zainteresowana ... wała inteligentnie, starając się ... ton artysty słyszanego na płycie ... prof. Stendig posługuje się ... nem do podobnych wykładów.

Stryczek z pary pończoch

Rozpaczliwy krok wieśniaczki.

Z Wilna donoszą:

W skwerku im. Elizy Orzeszkowej miał miejsce następujący oryginalny zamach samobójczy. Przechodzący skwerem w godzinach wieczornych Jan Lesiecki zauważył że w ciemnym kącie skweru niezwykle współzgiętą postać kobiecą, wiszącą na powrozie przymocowanym do oparcia ławki.

P. Lisiecki pośpieszył wiszącej z natychmiastową pomocą i zdjął dającą jeszcze słabe oznaki życia. Zawezwane pogotowie ratunkowe przewiozło ją do szpitala.

Okazało się, że jest to niejaka Stanisława Gobisówna, pochodząca z okolicznych wsi. Gobisówna ... do Wilna w nadziei otrzymania ... ście jakiejkolwiek pracy, lecz po ... wych daremnych poszukiwaniach ... sówna zrozpaczona i głodna ... targnąć się na swoje życie. Nie ... pieniędzy na kupno trucizny ... przyszła do skwerku im. El... wej i zdjąwszy na mrozie pończochy ... struowała z nich stryczek ... cowała do poręczy ławki i ... sobą kolana, powiesiła się. Na szczęście uratował ją ... przechodzeń.

Radjo-kącik

RASZYN, sobota.

10.50—11.20 Transm. z przed Belwederu finału tradycyjnego dorocznego marszu Sulejówek-Belweder 11.20 Kom. meteor. Gł. Wojsk St. Met. dla komunikacji lotniczej 11.45 Przegląd Prasy Polskiej 11.58 Sygnał czasu 12.05 Program na dzień bież. 12.10—12.45 Transm ze Lwowa 12.45—13.10 Płyty 13.00 Urz. kom Państw. Inst. Met. 13.15 Komunikat gospodarczy 13.35 Muzyka lekka 14.45—15.15 Muzyka lekka (płyty) 15.15 Wiadom. wojskowe dla wszystkich 15.25 „Przegląd wydawnictw perj." 15.45 Giełda pjen. oraz kom. dla żegl. i rybaków 15.50 Marsze wojskowe i piosenki (płyty) 16.10 Odczyt z cyklu dla maturzystów szkół średn. (dział „Historja") p. t. „Kultura średniowiecza" wygł. prof. H. Paszkiewicz 16.30—17.10 Beethoven: Sonata na wiolenczelę i fort w wyk. Salmonda i Rumszyńskiego (płyty) 17.10 Odczyt p. t. „Marszałek Piłsudski a istota Państwa Polskiego" wygł. dr. Jan Starzewski 17.35—18.05 2-ga audycja z cyklu „Instrumenty i głos ludzki w muzyce" poświęcona ... tom dętym drewnianym z udziałem ... Simonówny (słowo objaśniające ...) ork. P R. 18.05—18.30 Program ... 18.30—18.50 Pieśni żołnierskie ... 19.15 Skrzynka pocztowa ... gram na dz. nast. 19.30 Wiadomości ... 19.35 Melodje z operetki „Wiktorja ..." (płyty) 19.45 Pras. Dziennik Radjowy ... widnokręgu" 20.15—21.00 Muzyka ... ska pieśń żołnierska 21.35 Felieton ... Bandrowskiego p. t. „Komendant" ... Dodatek do Pras. Dz. Radj. ... munikaty 22.00—23.00 Utwory ... Mikołaja Orłowa 23.00—24.00 Muzyka ...

KOENIGSWUSTERHAUSEN

14.00—14.50 Koncert z Berlina ... Koncert z Hamburga 17.30—17.55 ... Damman: „Organizacja walki z ... 18.30 Niemiecki dla Niemców ... Nielen: „Kryzys zawodowy ... nie" 19.00—19.25 Angielski dla ... 19.55 Cicha audycja „Nie mieć ... cert 22.00 Komunikaty, nast. ... taneczna.

PAUL GINISTY.

Ofiara.

Przedział wagonu zajęty był tylko przez dwoch panów. Jeden z nich, człowiek czterdziestoletni, o ogolonej twarzy, nienagannych manierach, z wąską wstążeczką legji honorowej w butonierce, zajął miejsce przypadkowo, w pociągu wracającym z Wersalu do Paryża, naprzeciwko człowieka młodszego, który mógłby uchodzić za przystojnego, gdyby nie pewna niezręczność ruchów i jakieś mimowolne zaambarasowanie.

Mężczyźni spojrzeli na siebie i po obopólnym odruchu zdziwienia odczuli jednakowe zmieszanie. Młodszy z nich odwrócił wzrok ku oknu, a starszy, rozłożywszy gazetę, udał zatopienie się w czytaniu.

Jednakże po kilku chwilach odezwał się pierwszy:

— Panie Faverol, komedja, którą odgrywamy, jest niegodna nas. Okoliczności, w których spotkaliśmy się ongi, nie zapomina się tak łatwo.

— O! nie, panie prokuratorze!

— Nie jestem już sądownikiem. Ostatnie oskarżenie wnosiłem w sprawie Cazenave. Odtąd nie piastuję żadnego urzędu.

Faverol nie mógł powstrzymać dreszczu, który nie uszedł uwagi Gombault'a

— Wiedziałem, — rzekł, opanowując się, — że wyjechał pan z Monde — Marsan. Co do mnie zostać tam nie mogłem po... po...

— Został pan przecież uniewinniony. – Czy sądzi pan, że jest to dostateczne na prowincji? Mieszkał pan tam czas dłuższy... I wiadomo panu, jak uporczywy jest wpływ potwarzy.

— Sądziłem, że wykonywam swój obowiązek, podtrzymując oskarżenie przeciwko panu.

— Och! i z jaką wymową! — rzekł Faverol z goryczą. — I wymowa ta była nieubłagana.

— Śledztwo wykazało formalne poszlaki przeciwko panu — — — Trzeba było incydentu tak nieoczekiwanego, jak ten list do przewodniczącego sądu...

— Zaraz po pańskiem przemówieniu, które obciążywszy mnie, żądało mojej głowy... Och! sądy!

— Nie sądy, ale pomyłka ludzi w dobrej wierze...

— Co na jedno wychodzi dla oskarżonego, broniącego się daremnie.

— Któż przejrzeć mógł dziwaczną komedję pani Cazenave, żony rejenta, zamordowanego we własnym gabinecie, otrutego, a następnie przekłutego sztyletem. Pańskie zerwanie z nią dla poślubienia córki urzędnika prefektury nasunęło jej piekielną — zaiste — zemstę. Oskarżyła pana o zabójstwo męża. Zebrała dowody — czy też domniemane dowody — naprawdę przytłaczające.

— Tak jest. Dziwny gatunek miłości. I gdyby nie rewelacja o samobójstwie p. Cazenave w ostatniej chwili, zostałbym skazany. Nietylko pomawiał mnie pan o zbrodnię, ale pozwoliłeś sobie szperać w mojem życiu — nieciekawem, zresztą... Bowiem p. Cazenave, starsza ode mnie o lat piętnaście, sama rzuciła się w moje objęcia... Przeinaczał pan najdrobniejsze fakty, wystawił mnie pan jako osobnika nieetycznego, jednostkę wstrętną. — —

— Niestety! Była to literatura sądowa, poryw zawodowy, któremu ulega się dla podtrzymania oskarżenia, potrzeba przekonania, zmuszająca do wypaczania najdrobniejszych szczegółów, a może tak że nieświadoma zarozumiałość z umiejętnie ułożonych zdań. — — — Lecz uniewinnienie pana wymazało wszystko.

— Tak pan sądzi? Wypuszczono mnie wprawdzie na wolność, lecz czy zdaje się panu, że w małem mieście zapomina się rzeczy, które mówił pan o mnie? Moje projekty małżeńskie zostały oczywiście zerwane. Zachowano w pamięci już tylko sylwetkę duchową nieszczęsnego zbrodniarza, którą pan naszkicował. Naturalnie — powtarzano ogólnie — nie skazano go, ale w gruncie rzeczy coś przemawia przeciwko niemu. Zostałem zmuszony do opuszczenia miejscowości, gdzie posądzono mnie... I nadal jeszcze szukam zajęcia. — — — —

— Zechce mi pan wierzyć, — rzekł Gombault, — że szczerze żałuję krzywdy, którą panu wyrządziłem mimowolnem skażeniem prawdy. Z chwilą, gdy przypadek zrządził nasze spotkanie, zapewniam pana, że rad będę przysłużyć się panu w jaki sposób. Chciałbym naprawić zło, przyczynione panu mimowoli, w przypuszczeniu, że wykonywam tylko przykry obowiązek... Rekomendacja moja nie jest bez znaczenia. Oto adres mój. Czekam pana jutro u siebie. Porozmawiamy obszerniej...

Mówiąc o doznanej niesprawiedliwości i przykrych następstwach inkryminowanego mu niesłusznie czynu, Faverol był zupełnie szczery. Spotkanie z p. Gombault mogło mu się przydać. Zwalczywszy pewne zażenowanie, udał się do niego i dzięki jego protekcji otrzymał w banku stanowisko próbne.

Pomimo dyskrecji tragiczne jego przeżycie było znane. Naglony pytaniami, opowiedział je, dodając obecnie szczegół o protekcji sądownika, który go niegdyś oskarżył. Koledzy bankowi uznali za naiwność z jego strony, że nie wykorzystał sytuacji dla zdobycia lepszej posady. A Faverol, zrazu wzruszony zmianą frontu swego oskarżyciela, powoli dał się przekonać, że zasługuje na inną kompensatę.

Poszedł do niego raz jeszcze. Nie był już bojaźliwym młodzieniaszkiem po świeżem przykrem doświadczeniu. Rościł obecnie prawa, do których czuł się upoważniony. Zbuntowano go podstępnemi radami. Gombault, pamiętający jeszcze własne zmieszanie, gdy niespodziewany fakt obalił gmach argumentów jego oskarżenia, zapewnił go ponownie o swych dobrych chęciach. Wprawdzie ... występując w roli petenta ... stawiać żądania, ale p. Gombault ... wał zrozumienie dla tej spóźnionej ... cji. Jako człowiek sumienny ... siebie odpowiedzialności za ... l'a. Postarał się więc dla niego ... posadę.

Lecz i to okazało się ... ce. Faverol zaznaczył, że ... baulta utracił stosunki. Gombault ... stawił go znajomym, którzy ... wili się okazywanym ... skom.

Zmienił się bowiem od ... rąk sprawiedliwości ... dny, nieśmiały i potrzebujący ... niec. Wraz z przebiegłością ... rodzaju dumy z sensacyjnego ... przeżycia. Stał się kompromitującym ... tegowanym dla swego opiekuna ... nie wahał się naciągać na ... uczył się ciągnąć korzyści ... mniemanego nieszczęścia ... nił kilka nietaktów o ... stwach dla Gombault'a ...

Wyprowadzony tem ... Gombault, żałując niejednokrotnie ... pułów przy ponownej ... l'a dał unieść się zniecierpliwieniu ...

— Ależ — u licha! ... zostałem ofiarą w całej ... luję naprawdę, że w sprawie ... był pan winny, po stokroć ... szego przestępstwa!

Czy z... Przed frapu... Rewja bokser... Niemieccy pi... Belgji wyjedzi... ...ja łucznicza Ł.K. ...szczęście uśmiechnęł... tabela wygranych XX... Loterji Państwow...

zagadka
ka więzienia.
policyjnych na terenie ...
a Podob'zn takich rozstrz...
k. Charakterystycznem jest, ...
aresztowana twierdzi ...
dy nie dowie się jej nazwi...
nadaremnie wysiła się...
Należy się jednak spodziewać...
chowanego skończy się ...
że intrygującą zagadkę.

ciorga dzie...
buforami.
chomić. Po kilku ...
wóz ruszyć z miejsca...
ryś stanawszy z tyłu ...
stepował za wozem, ...
posuwał. Nie wiedział ...
u na nim również toczy ...
ry w pewnym momencie ...
stawszy się pomiędzy ...
doznał ...
łażdżenia klatki piersiowej ...
on ośl śmierć na miejscu.

... szkole
profesora.
sięgnie dał profesor klasie ...
raz M. Schwinda osnuty ...
", oraz kazał zagrać na ...
życie Schuberta do tychże ...
go. Próba ,jakiej lekcji ...
udała się wyborn...
odzież była zainteresowana ...
ała inteligentnie, starając ...
n artysty słyszanego na ...
of. Stendig posługuje się ...
m do podobnych wykładów.

... pończo...
wieśn aczki.
wa Gobisówna, pochodząca ...
okolicznych wsi. Gobisówna ...
Wilna w nadziei otrzymania ...
e jakiejkolwiek pracy, lecz ...
ych daremnych poszukiwań ...
wna zrozpaczona i głodna ...
rgnąć się na swoje życie. ...
eniędzy na kupno trucizny ...
rzyszła do skwerku im. ...
ruowała; z nich stryczek ...
wała do poręczy ławki ...
bą kolana, powiesiła ...
a szczęście uratował ją ...
rzechodzeń.

głos ludzki w muzyce" ...
m detym drewnianym ...
monówny (słowo objaśniające) ...
Wilna. K. P. R. 18.05—18.30 Program ...
18.50 Pieśni żołnierskie ...
20.15 Skrzynka pocztowa ...
wam do dz. nast. 19.30 Wiado...
9.35 Melodie z operetki „Wiktorja ...
ydy) 19.45 Pras. Dziennik Radjowy ...
„idnokrągu" 20.15—21.00 Muzyka ...
pieśń żołnierska 21.35 Felieton ...
androwskiego p. t. „Kochankowie ...
odatek do Pras. Dz. Radj. ...
punktualny 22.00—23.00 Utwory ...
kołaja Orłowa 23.00—24.00 Muzyka ...

KOENIGSWUSTERHAUSEN
Koncert z Hamburga 17.30—17.55 ...
ammon: „Organizacja w ...
20 Niemiecki dla ...
lienen: „Krzyżs zawodowy ...
lie" 19.00—19.25 Angielski dla ...
9.55 Cicha audycja „Nie mieć ...
ert 22.00 Komunikaty, nast. do ...

dobrych chęciach. Wprawdzie ...
występując w roli poetemi...
uważ żądania, ale p. Gombiń...
ważnie zrozumieć ...
ił. Jako człowiek spokojny ...
iebie odpowiedzialności ...
ra. Postarał się więc dla ...
osadę.
Lecz i to okazało się ...
e. Faworl zaznaczył, że ...
budziła utracił stosunku ...
bawił go znajomym, którego ...
skim, się okazywanym ...
nm.
Zmienił się przytem od ...
rak sprawiedliwości, wysoki ...
dny, niezmiany przywilej ...
n-ec. Wraz z przyjaciółmi ...
przeżycia. Stał się głośny ...
nie wahał się zaszkodzić ...
uczyi się ciągnąć sensacyjnie ...
mniemanego nieszczęśliwego ...
ę z ciężką ofiarą ...
zaszła dla Gombaula ...
Wyprowadzony ...
Gombault, załatwić ...
pułów. przy ponownej ...
dla uniknięcia się ...
— Aleś — u ...
zostałem ofiarą ...
juże naprawdę, że ...
szedł zaprzeczając ...
szezo przestępstwa! ...

SPORT

Czy zdobędą?
Przed frapującym marszem.

...nym zwyczajem S. K. S. i w roku bie... zgłosił do zawodów marszowych organizowanych przez Związek Strzelecki Łódź-Po... drużyny. Drużyna juniorów, która w ...zeszłym zdobyła drugie miejsce rokuje ...wne nadzieje zdobycia miejsca pier...wszego, tembardziej że uzyskiwane przez nią czasy na treningach są lepsze od zeszłorocznych. Drużynę seniorów prowadzi drużynowy Walerysiak, który łącznie z drużyną odbył już kilka treningów. Należy przypuszczać, że zespoły S. K. S. odegrają w roku bieżącym jak i w latach ubiegłych wybitną rolę

Rewja bokserów w Filharmonji.
Niemieccy pięściarze w Łodzi.

...dzielę dnia 3 kwietnia organizuje ...w Filharmonji międzynarodowe ...bokserskie z udziałem drużynowe...go Niemieckiego Śląska „Oberschle...sien". Drużyna ta walczyła dawniej pod ...„Heros" Bytom i zaliczona jest do ...lepszych zespołów Wschodnich ...albowiem uległa w ćwierć finale ...obecnemu mistrzowi „P... Magdeburg 9:7 i to jedynie wskutek ...wagi jednego ze swych zawodników.

Pozatem otrzymali Unioniści: Frank, Seidel, Wurm i Stibbe zaproszenie na 10 kwietnia do Mysłowic na rewanżowe zawody bokserskie, z którego skorzystają. Frank walczy z Rudzkim, Seidel z Wieczorkiem, Wurm z Wystrachem i Stibbe z Wocką. Start Seidla, Wurma i Stibbe w Mysłowicach jest pewny, Frankowi zaś ojciec zabronił udziału w zawodach bokserskich. Kierownictwo sekcji stara się jednak o złagodzenie zakazu.

Do Belgji wyjedzie ośmiu zawodników.
Start polskich lekkoatletów.

...lekkoatletów polskich w Antwer...pji (...czerwca) jest definitywnie posta...nowiony. Ze strony polskiej pojedzie 8 zawodników. Pozatem startować będą Węgrzy, ...nowie, Szwedzi, Francuzi, Luk...semburczycy, Holendrzy i Belgowie. Na ...tych Kusociński ma zaatakować ...światowy na 3 km., a Baranyi (Węgry) rekord światowy w rzucie kulą oburącz.

Pozatem projektowany jest start kilku zawodników polskich na zawodach w Amsterdamie w dniu 12 czerwca.

Szwedzki Zw. Lekkoatletyczny zaproponował Polsce przysłanie drużyny szwedzkiej do Polski w połowie czerwca.

...cja łucznicza Ł.K.S.

...Strzelecka S. K. S. zorganizowała ...łuczniczą, do której zapisy pań i panów ...sekretarjat w poniedziałki, wtorki i ...godziny 18 do godz. 20. Należy dodać ...sekcja strzelecka, jak i łucznicza ...zostały w sprzęt najlepszych firm.

MECZ LIGOWY WISŁA—WARSZAWIANKA PRZEŁOŻONY.

Mecz ligowy Wisła—Warszawianka, który miał być rozegrany w nadchodzącą niedzielę w Warszawie, został wskutek przedłużającej się zimy przełożony na 24 lipca.

Polska — Danja.
Mecz odbędzie się w Poznaniu.

POLSKA DANJA.

Najbliższym przeciwnikiem naszych pugilatorów w spotkaniu międzypaństwowem będzie Danja, z którą pertraktacje są na ukończeniu. Jako termin ustalono 3 kwiecień a miejsce spotkania Poznań.

Bawarczycy nie otrzymają zezwolenia na start w Polsce.

Łódzki OZB pertraktuje z Bawarskim Zw. Bokserskim w sprawie spotkania rewanżowego Bawarja-Łódź które odbyć się miało wkońcu maja w Łodzi. Poza startem w Łodzi walczyć mieli Bawarczycy również i w Warszawie. Jak się obecnie dowiadujemy musiał Łódzki OZB pertraktacje przerwać jako bezcelowe. gdyż Polski Związek Bokserski nie udzieli Bawarczykom zezwolenia na start w Polsce ze względu na niedotrzymanie umowy rewanżowej wobec Poznańskiego OZB.

Sport w kilku słowach.

Oficjalne otwarcie sezonu lekkoatletycznego nastąpi w r. b. w Łodzi biegiem naprzełaj organizowanym przez ŁOZLA w niedzielę dn. 3 kwietnia na Zdrowiu. Bieg ten, którego trasa wynosi około 3 klm. dla mężczyzn i 1200 m. dla kobiet jest dostępny dla zawodniczek i zawodników zrzeszonych i niezrzeszonych, przyczem zgłoszenia można nadsyłać do dn. 26 bm. na adres sekretarjatu ŁOZLA.

Doroczny ten bieg zgromadzi na starcie najlepsze siły okręgu i da możność popróbowania swych zdolności zawodnikom początkującym.

(—) Walne Zgromadzenie oddziału łódzkiego Polskiego Związku Dziennikarzy i Publicystów Sportowych odbędzie się w sobotę dn. 9 kwietnia o godzinie 17-ej w pierwszym i o godzinie 17.30 w drugim terminie. W tydzień potem odbędzie się w Łodzi w lokalu SS „Union-Touring" przy ul. Przejazd, pierwszy ogólnopolski zjazd dziennikarzy sportowych, który zapowiada się b. uroczyście.

(—) Łódzki Klub Sportowy wyjedzie na Zielone Świątki do Radomia w celu rozegrania meczu z tamtejszym RKS, w ramach uroczystości jubileuszowych obchodzonych przez ten że klub. Zaznaczyć należy, iż RKS, mistrz okręgu radomskiego, reprezentuje dość wysoki poziom gry w piłkę nożną i odniósł już niejeden sukces a ostatnio pokonał drużynę piłkarską krakowskiego Wawelu.

(—) Pod protektoratem marszałka Piłsudskiego odbędą się w dniach od 19 do 23 marca, organizowane przez kobiecy Klub Strzelecki V-te Centralne Kobiece Zawody Strzeleckie z broni krótkiej i małokalibrowej. Udział wezmą zawodniczki z całej Polski, posiadające II-gą klasę odznaki strzeleckiej.

(—) Pierwsze drużynowe mistrzostwa Polski w ping-pongu zostaną rozegrane w Łodzi w ciągu jednego dnia, a mianowicie w niedzielę 27 bm., w lokalu klubu Makkabi. Początek mistrzostw wyznaczono na g. 9,30 rano. Mistrzostwa wywołały w całym kraju nadspodziewanie duże zainteresowanie, gdyż zgłosiło swój akces cały szereg drużyn z Krakowa, Lwowa, Wilna, a nawet Gdańska. Zarząd Polskiego Związku Tennisa Stołowego, którego siedziba mieści się w Łodzi, przeprowadził jednakowoż ścisłą selekcję zgłoszeń i postanowił dopuścić do tegorocznych mistrzostw tylko trzy najlepsze drużyny, a mianowicie Hasmoneę ze Lwowa, Makkabi z Krakowa i Makkabi z Łodzi.

Obecnie rozgrywane są w Łodzi mistrzostwa drużynowe w ping-pongu, przyczem doskonałą formę wykazuje w dotychczasowych grach zespół Jutrzenki, który ma szanse do pierwszego miejsca.



...ię szczęście uśmiechnęło?
Tabela wygranych XXV ...ej Loterji Państwowej.

...w siódmym dniu ciągnienia 5-ej ...polskiej loterji państwowej wyloso...wano następujące wygrane:
... zł na nr. nr.: 1613 21623 33000 59179
... zł na nr. nr.: 2812 6657 9167 9508 ...6871 81420 103729 142542 143267
... zł na nr. nr.: 3785 4952 5996 6729 ...35741 54258 70827 77224 82431 84881 ...74 132706 137283 146876 156298.
... zł na nr. nr.: 3418 3650 6043 6073 ...1052 14319 14825 17494 26137 32248 ...53763 54350 54703 56237 61018 66714 ...72667 82141 82881 86197 99071 ...116922 117511 122481 122850 ...130459 136351 150091 153022 153811 ...158024.
... zł na nr. nr.: 462 1080 1241 2618 4545 ...7106 7384 7419 7886 7148 8371 10797 ...11645 12920 13304 13678 15551 15694 ...17629 17812 21050 21481 23177 23938 ...26431 27085 27433 27486 27949 28782 ...29328 30320 30872 31141 32475 32972 ...34730 36381 36652 36800 37502 38351 ...41548 41973 42931 43603 48180 49046 ...52938 54130 54726 56685 59152 59848 ...62313 63303 63813 64804 70726 70356 ...74725 76242 76363 78144 79275 97857 ...82733 84411 84306 85219 86734 87817 ...90872 91553 91355 92861 95212 95115 ...99303 101817 101308 101329 102232 ...104577 104804 107762 105546 105553 ...106910 107426 177144 108237 110464 ...115930 116316 116751 117495 ...117292 118785 118823 119841 120168 ...121150 121509 123151 123636 123650 ...125616 126741 127854 127291 130172 ...132415 133005 133812 133871 134400 ...135498 135492 136560 136499 139473 ...141494 141603 142185 143721 144328 ...149827 149835 150624 150817 151138 ...151061 153792 154720 155040 155779 ...157757 158053 158121 158322

...ch wygrały numery następujące:
...114 91 238 52 328 43 62 476 92 579 624
...43 65 1032 39 56 138 50 96 206 67 301
...39 41 70 526 935 43 62 76 2043 62
...48 52 520 43 75 700 856 91 3029 97
...421 29 566 654 76 747 815 4090 110
...39 51 90 407 20 502 36 37 64 73 97
...20 5042 211 45 319 62 92 96 435
...545 91 798 8177 26 85 97 6073 80
...37 432 41 519 62 610 23 736 39 806 40
...194 241 528 623 34 61 788 895 8155
...418 94 502 70 646 55 849 903 9033
...53 463 511 63 952 10149 68 267 314
...734 803 96 11055 159 215 49 51 68
...657 789 979 80 96 12060 106 333 475
...25 31 76 923 13041 176 313 61 506 34
...70 868 980 94 14007 18 35 83 185
...79 451 75 79 94 584 669 777 847 942
...111 46 62 258 61 456 65 617 34 851
...190 81 245 55 516 34 49 76 720 46 84
...111 44 89 222 71 75 83 338 99 443 534
...97 887 89 917 47 18074 95 96 138 248
...563 67 76 718 801 7 19 19082 135 78
...403 31 534 76 85 509 28 31 82 739
...68 92 962 20151 65 273 334 75 79 91
...28 32 46 823 26 71 81 907 37 21081
...312 44 92 438 74 574 780 830 32 911 26
...54 99 316 20 479 583 751 822 41 23005
...5 38 484 71 536 657 61 744 76 82 89
94 925 38 24070 253 72 371 74 93 410 13 91 506
34 719 90 92 808 922 78 25000 52 278 89 326 48
586 647 50 720 60 91 830 26107 217 27 45 99 342
433 48 57 61 91 525 688 95 735 856 84 982 27060
106 49 54 72 85260 324 76 99 441 542 59 81 90
618 64 822 936 49 28260 335 467 76 84 58 688 721
89 829 50 81 85 918 48 29065 98 191 201 329 43
412 533 71 641 69 724 36 82 909
30038 72 73 137 45 250 349 87 420 59 63 510
820 34 941 31046 114 52 62 91 251 424 99 61 34
70 803 26 941 94 32109 35 76 203 395 99 409 582
657 792 33207 68 88 332 431 546 73 657 806 41
58 978 98 34258 518 34 610 72 727 49 808 35022
82 84 205 359 431 56 67 585 95 616 735 841 921
52 36040 79 180 207 305 32 52 511 24 662 73 758
77 845 48 75 927 42 97 37044 217 68 542 49 53
601 26 94 842 65 81 84 999 38142 74 216 53 317
78 540 603 9 77 82 760 70 71 829 90 952 39072
297 371 504 69 70 623 38 40 810 36 940 86 40006
80 104 19 307 416 42 48 81 570 71 634 48 789 873
80 924 41041 162 204 15 80 305 11 13 62 76 92
535 53 86 612 39 96 737 89 843 88 902 42022
88 135 67 72 88 97 388 495 513 37 775 884
43045 50 228 71 301 27 55 63 76 482 663 766
302 12 960 95 44034 91 135 87 291 335 92 416
80 84 634 38 83 792 892 45215 303 77 477 93
502 78 661 95 814 98 46093 94 152 65 257 314
29 52 414 47 524 44 77 603 23 750 870 98 919
47197 250 329 481 527 32 49 613 98 715 821 30
96 480 52 70 89 103 30 225 32 92 341 86 98 401
8 20 57 63 504 72 624 833 939 40 46 58 49037
44 99 172 310 30 33 66 470 87 92 513 653 97
50048 118 80 388 447 518 71 635 40 45 714 38
98 339 924 55 73 51286 350 438 69 94 514 41
81 758 73 860 906 52051 83 102 25 56 226 456
85 593 652 796 804 72 91 935 52 89 53052 587
96 617 702 884 934 54004 45 56 94 116 22 229
315 468 512 37 80 89 97 792 809 35 931 41 55075
79 126 338 90 404 55 69 89 562 974 56053 223
54 90 359 506 36 45 94 661 700 61 86 816 25
901 3 76 85 94 57000 34 138 362 484 510 38 43
653 57 82 87 741 77 813 45 97 942 58029 52 60
68 92 94 125 268 372 417 548 641 44 66 71 88 721
62 870 922 37 59030 101 26 204 61 95 332 421
60183 243 59 330 466 572 631 725 930 47
69 61020 40 92 93 197 207 29 75 77 320 21 72
485 571 740 94 961 62174 218 58 99 410 24 615
61 606 53 90 99 933 63 67 63088 91 168 371 644
58 701 28 43 64 73 836 64042 222 485 515 51 468
707 15 18 48 898 966 84 65034 135 295 359 92
595 660 757 803 13 24 71 929 66012 43 51 64
198 218 401 542 58 95 612 922 67010 13 67 272
410 94 612 19 49 70 708 25 36 48 57 91 869 75
938 68017 30 33 106 10 15 26 79 238 389 90 492
799 855 990 69022 79 160 75 376 81 458 593 8
45 90 610 96 757 66 935 70011 47 90 110 22 56
327 35 496 665 66 67 86 745 902 713 61 82 531
678 874 966 72092 144 47 262 78 90 387 426 29
544 49 53 55 65 659 92 759 79 803 31 918 69 73250
493 623 798 865 88 926 42 74071 131 290 322 506
36 63 675 710 34 821 77 89 926 82 75075 206
441 85 88 617 833 90 971 76462 80 95 510 22
846 80 959 77194 301 20 471 89 576 639 742
55 92 838 78018 74 96174 222 71 335 48 421 41
50 525 671 882 941 79063 443 88 505 662 70 739
80006 175 356 438 562 640 817 27 81010 104 38
281 694 559 627 774 820 907 82122 84 85 270 304
418 37 66 565 760 861 93 83017 39 66 234 43 348
88 420 42 552 82 627 713 24 33 833 961 90 84139
76 220 23 97 317 30 489 554 64 669 758 866 74
941 85089 127 56 96 605 78 871 97 905 9 21 92
86000 91 123 42 71 94 233 370 88 528 88 675
716 33 35 840 57 919 32 87141 79 338 42 317 30
52 489 611 12 700 812 972 77 88144 32 62 253
318 96 423 518 45 57 71 644 98 777 91 822 54
94 952 62 86 89090 283 371 481 502 57 66 738
77 852
90022 78 97 183 242 89 433 50 68 435 503 72
705 62 88 801 8 21 41 65 75 91063 97 181 223
300 26 464 613 61 749 73 860 92108 16 18 85
203 14 27 317 23 86 521 690 700 25 925 93021
45 92 136 288 300 44 405 43 738 967 94055 204
413 691 736 802 951000 9 66 233 205 25 75 734
94 872 89 920 69 91 96026 271 84 98 544 73 606
24 769 97062 123 311 72 579 646 76 97 775 93
98066 130 38 235 87 307 27 476 710 833 936 99011
30 90 228 63 77 303 62 426 39 52 69 522 74 90
924 52 59 93 100139 285 91 344 99 457 75 547
73 602 92 831 87 955 101130 244 348 450 522 45
49 707 12 16 849 76 96 102048 75 87 116 81 86
252 68 380 438 548 657 73 775 76 820 43971 103168
77 246 82 311 434 85 577 629 54 69 87 851 981
104029 58 167 337 563 642 50 806 68 961 105020
144 48 404 84 517 650 54 801 900 61 106050 58
66 71 104 246 340 402 14 89 692 97 739 875 908
17 67 79 87 107054 109 38 263 96 511 56 640 42
719 970 108014 41 105 8 75 88 92 98 448 96 503
19 600 43 69 109098 140 259 402 565 630 38 48
74 94 731 83 820 89 926 110035 55 133 81 333 400
35 569 91 614 732 815 33 56 66 929 111164 89
652 76 709 112072 188 307 421 25 518 40 83 89
602 39 63 718 23 64 841 99 113124 237 387 513
22 45 620 83 85 754 80 824 67 74 913 114091 155
248 83 346 67 405 15 22 62 65 503 654 60 701 812
926 115031 67 106 88 240 42 367 591 624 65 72
751 87 804 116002 150 248 381 404 9 15 56 88
555 89 617 23 25 822 117096 186 237 53 319 545
69 639 53 721 74 822 32 118041 118 23 31 93 288
341 422 90 558 72 616 53 61 714 72 99 845 53 82
119002 115 249 432 566 719 42 858 966 91

120028 155 72 337 415 520 638 92 936 121009
40 62 63 159 266 315 81 96 417 30 43 542 648 55
71 771 122116 88 305 413 604 778 94 816 25 66
92 936 123043 104 47 60 278 390 412 16 668 744
56 66 88 124072 136 68 86 97 400 8 82 570 80
623 53 61 757 813 20 35 69 82 940 99 125103 37
40 53 86 248 69 540 72 77 631 71 817 24 51 55
98 936 126020 70 228 350 78 452 72 505 13 675
83 94 714 57 91 97 834 69 127215 56 95 476 593
655 57 84 93 720 847 49 968 128002 42 75 92 101
17 21 22 81 253 524 622 773 813 925 64 129036
247 309 470 569 600 748 52 851 917 35 130008
14 88 98 189 306 8 17 54 445 65 92 644 99 71
28 30 839 131020 193 232 74 328 62 439 547 83
625 32 714 41 86 937 132092 198 209 40 306 471
602 72 87 905 62 133145 71 231 314 415 76 549
619 717 44 86 810 919 34 59 134012 49 136 62
234 352 85 574 601 5 779 809 46 55 981 135021
128 276 351 470 559 607 51 853 75 136011 12 43
99 114 55 95 240 47 376 89 558 764 851 61 968
137373 92 496 508 13 611 78 796 870 921 138032
57 110 17 26 299 309 52 53 64 71 72 97 418
41 42 562 612 840 89 99 139014 133 240 434 50
622 714 899 923 63 87 140081 267 347 85 446 544
670 715 24 821 74 90 916 53 141061 99 114 15
392 460 545 662 700 70 95 987 142012 41 78 85
147 75 207 39 351 63 433 505 56 630 37 73 790
970 143038 255 348 88 423 25 71 570 682 726 30
852 59 91 909 14 93 96 144041 60 132 55 95 216
30 307 93 95 488 542 68 632 82 726 65 854 145080
123 229 52 76 316 557 619 95 806 916 146301 6 94
739 817 28 60 914 31 67 147070 104 75 82 94 215
339 92 605 21 52 82 775 827 148067 238 548 81
90 755 817 33 927 149124 216 316 35 656 718 814
80 98
150012 126 60 224 331 86 526 47 616 23 778
803 82 910 151015 20 43 46 163 251 353 412 31
521 665 98 793 935 152074 121 48 65 90 248 331
75 535 84 625 35 714 809 86 949 99 153056 176
263 92 93 325 68 558 683 86 87 848 54 924 154025
98 105 69 266 331 49 74 90 630 56 74 79 748 806
32 40 49 54 956 88 155102 278 88 379 446 504 6
29 56 70 76 85 610 80 759 826 940 156154 302
40 97 456 501 28 51 601 728 81 805 98 946
157104 67 68 219 445 77 528 77 603 83 847 77
93 931 44 158036 38 72 211 43 349 59 68 81 411
34 529 84 85 95 813 75 915 85 86 159203 523 633
745 66 81 824 36 969 76 82 92

„OSADŹCIE SAMI"
na ekranie kina „Palace".

Film obliczony na niezdrową ciekawość, jak wszystkie tego rodzaju pokazy pseudo-naukowe. Kto jednak liczy w filmie tym na pornografje — daremnie szukać jej będzie, a to, co wchodzić by mogło w jej zakres ujęte jest

bardzo dyskretnie.

Wartość filmu „Osądźcie sami" jest dość problematyczna, a to ze względu na pseudo-społeczne zagadnienie, jakie tkwi w założeniu treści filmu.

Jest to problem zbyt poważny i zbyt zawiły, aby można się zajmować nim publicznie.

Rzecz przytem charakterystyczna, że wszystkie imprezy w rodzaju „Osądźcie sami" pochodzą z Niemiec.

Jeśli traktować film ten, jako pokaz niewątpliwie przykry, ale dla celów naukowych konieczny, czy pożyteczny, to wystarczyłoby chyba jego wyświetlanie w klinikach, ale gdy za cel ma demonstrowanie go w kinach publicznych — niewiadomo...

Co nas po pracy rozweseli?

Teatr Miejski — Dr. Stieglitz.
Teatr Kameralny — Dziewczyna i hipopotam
Teatr Popularny — Jutro pogoda.
Apollo — Ostatni rozkaz.
Capitol — Trader Horn.
Casino — Najeźdźcy.
Corso — I Hai - Tang. II Piraci pustyni.
Czary: — I Złota dolina.
Ludowy — Cudza narzeczona.
Grand Kino — Małżeństwa przyszłości.
Luna — Panna wdówka.
Mimoza — On albo ja.
Momus — Wesołe szaleństwo.
Odeon — Mężowie i żony.
Oświatowy — Dla młodz. Pieśń caballero dla dorosł. Cain.
Przedwiośnie — Niebieski motyl.
Palace: — Osądźcie sami.
Record — „Na zachodzie bez zmian".
Rakieta — Pocałunek wiosny.
Resursa — Nie odchodź odemnie
Splendid — Rok 1914.
Tęcza — I Parada Paramountu. II Młode Orły.
Wesoła Buda: — Pod dachami Łodzi.
Zachęta — Niebezpieczny raj.
Wodewil — Mężowie i żony.

WINSZUJEMY.

Jutro: Józefowi.
Wschód słońca 5.46.
Zachód — 17.43.
Długość dnia 11 57.
Przybyło dnia 4.13.
Tydzień 12.

ŻYCIE EKONOMICZNE.

NOTOWANIA ZŁOTEGO ZAGRANICĄ.

Londyn, (za złoty 1 funt szt.) zamk. — 32.50 Praga, wpłaty na Warszawę (za 100 złotych) 377.20—379.20. Wiedeń, złoty czeki — 79.56—80.04 bankn. — 79.35—79.95. Zurych, złoty (za 100 złotych) zamkn. — 57.90. Berlin, złoty (za 100 złotych) noty większe — 46.95—47.35 wpłaty na Warszawę 47.15—47.35 na Katowice 47.15—47.35 na Poznań 47.15—47.35. Gdańsk, złoty (za 100 złotych) 57.44—57.55. Telegraficzne wpłaty na Warszawę 57.42—57.53.

Nowy - York 362,12, Paryż 91.96 Berlin 15.23 Montreal 406. Włochy 70.12 Szwajcarja 18,73 Kopenhaga 18.15 Praga 122 Wiedeń 331 Warszawa 32.50.

Londyn 92.03 Nowy - York 25.38 Szwajcarja 491.50.

BAWEŁNA.

Nowy - York loco 7.00. marzec 6.85, kwiecień 6.69, maj 6.92, czerwiec 7.01, lipiec 7,10, sierpień 7.17, wrzesień 7.24, październik 7.33, listopad 7.40, grudzień 7.49, styczeń 7.57.

Liverpool loco 5.50, marzec 5.21, kwiecień 5.19, maj 5.18, czerwiec 5.17 lipiec 5.17 sierpień 5.18 wrzesień 5.19 październik 5.20 listopad 5.22 grudzień — styczeń 5.27 luty 5.29 marzec 5.31 kwiecień 5.36 maj 5.40.

Egipska loco 7.50 marzec 70.07 maj 7.22 lipiec 7.37 październik 7.57 listopad 7.67 grudzień 7.73 styczeń 7.88.

Waluty, dewizy i akcje na giełdzie warszawskiej

ZMIENNY NASTRÓJ W DZIALE PAPIERÓW PROCENTOWYCH.

Grupa premjówek kształtowała się zniżkowo. Pożyczka Budowlana była początkowo b. słaba, poczem kurs jej uległ poprawie; w rezultacie straciła ona 35 gr. na sztuce 4 proc. Poż. Inwestycyjna również po słabym początku zdołała uzyskać pewną zwyżkę, jednakże kurs końcowy był niższy, o 1 zł. Dolarówka była odporna, gdyż pomimo wahań podniosła się o 50 gr. na sztuce. W dziale innych papierów procentowych bez zmiany pozostały 5 proc Poż. Konwersyjna 6 proc. Poż. Dolarowa oraz listy i obligacje banków państwowych 7 proc. Poż. Stabilizacyjna była tańsza o 0,28 proc. 5 proc. Poż. Kolejowa zaś zyskała 0.75 proc.

MAŁE OBROTY PRYWATNEMI PAPIERAMI PROCENTOWEMI.

Dział listów zastawnych stołecznych reprezentowały dziś 4 i pół proc. Listy Zast. Tow. Kred. Ziemskiego w Warszawie oraz 8 proc. Listy Zast. m. Warszawy; pierwsze były droższe o 0.25 proc. drugie zaś straciły 0.5 proc. W dziale prowincjonalnym bez zmiany pozostały 8 proc. Listy Zast. m. Piotrkowa. Innemi papierami do obrotów oficjalnych nie doszło.

PAPIERY PROCENTOWE.

Premjowa Pożyczka Budowlana ser. I 37.25—37.50—37.40 Premjowa Pożyczka Inwestycyjna 93.50—94 Premj. Poż. Dolarowa, serja III 48,50 Państw. Pożyczka Konwersyjna 1924 r. 39, Konwersyjna Pożyczka Kolejowa 1926 r. 36, Pożyczka Dolarowa 1919-1920 r. 60.50—61 Pożyczka Stabilizacyjna 1927 r. 58.50—58—58.12 Listy Zastawne Banku Rolnego 83.25 Listy Zastawne Banku Rolnego 94.00 Listy Zast. Banku Gosp. Kraj. II em. 83.25 Listy Zast. Banku Gosp Kraj. I em. 94.00 Obligacje Komunalne Banku Gosp. Kraj. II em. 83.25 Obligacje Komunalne Banku Gosp. Kraj. I em. 94.00 Listy Zast. Tow. Kred. Ziemsk. w Warszawie 41,25—41.50 Listy Zast. Tow. Kred. m. Warszawy 63.75—62,10—62,50 Listy Zast. Tow. Kred. m. Piotrkowa 55.

AKCJE — NIEJEDNOLICIE.

Zebranie giełdy akcyjnej miało przebieg mało zmieniony; obroty były niewielkie, nastrój spokojny. Z papierów bankowych obracano jak zwykle akcjami Banku Polskiego, które po pewnych wahaniach pozostały bez zmiany. W dziale spożywczym doszło do tranzakcyj Haberbuschem po kursie b. mocnym; w stosunku do ostatnich notowań z przed paru dni były one droższe o 10 zł. na sztuce.

KURSY AKCYJ.

Bank Polski	85.00
Haberbusch	60.00

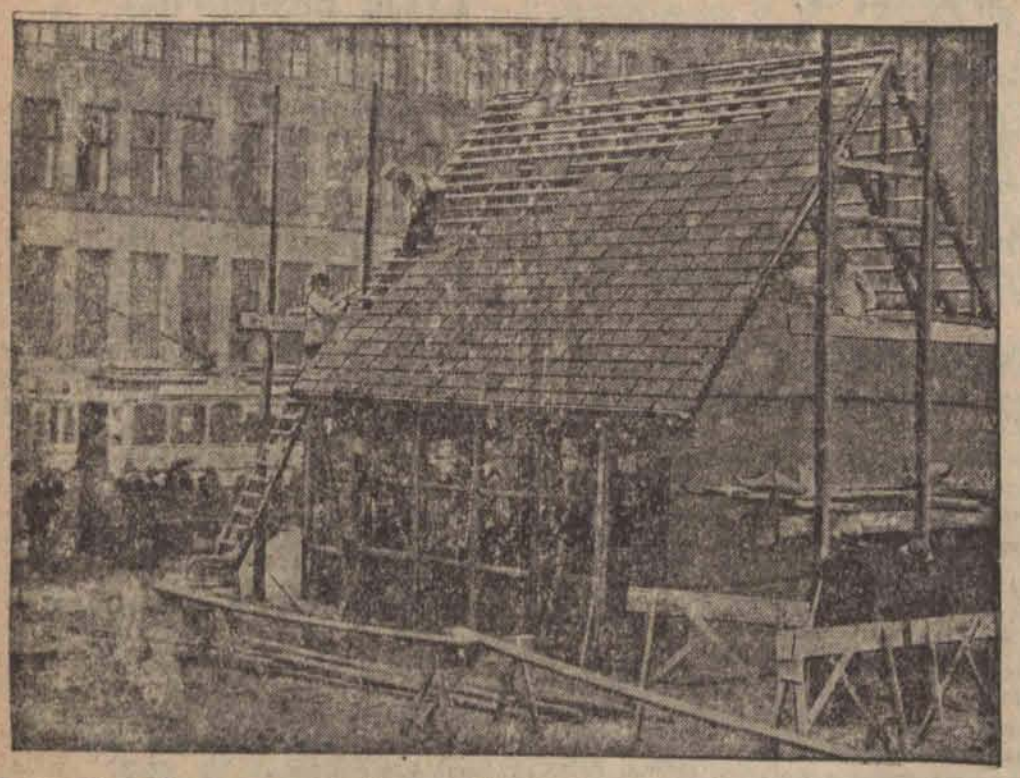
GIEŁDA ZBOŻOWA.

Warszawa, 18 marca. Urzędowa cedula Giełdy Zbożowej i Towarowej w Warszawie, za 100 kg. parytet wagon Warszawa, w handlu hurtowym, ładunkach wagonowych. Kursy ustalone na podstawie cen giełdowych: żyto 25.00—25.50, pszenica dworska 28.00—28,50 — zbierana 27,25—27,75, mąka pszenna luksusowa 45,00—50,00, — 0000 40.00—45.00 — żytnia pytlowa 41.00—42,00 — sitkowa i razowa 31,00—32,00.

Co zgotować jutro na obiad?

Zupa z bułek.
Fasolka na kwaśno.
Kluseczki zapiekane z serem.

Wiejski domek w centrum wielkiego miasta.



W cesarstwie Hamburga wystawiono model wiejskiego domku osadniczego, który dziwnie kontrastuje z wielopiętrowemi gmachami wielkiego miasta.

Wystawa składanych domów.

Budowle z numerowanemi ścianami.

W Chicago rozpoczęły się już prace przygotowawcze na terenach, przeznaczonych pod Międzynarodową Wystawę, której otwarcie ma nastąpić w 1933 roku. Oficjalną nazwą wystawy jest „Wiek Postępu". Organizatorzy jej zamierzają zobrazować rozwój kultury i cywilizacji od najbardziej odległych wieków epok kamienia łupanego, aż do ostatnich

zdobyczy ludzkiej techniki.

Na terenie wystawowym buduje się już naturalnej wielkości jaskinie - schroniska praczłowieka; również przystąpiono już do budowy gigantycznej budowli, która ma być wierną kopją klasztoru plemienia Majów, niedawno odkrytego w dżunglach półwyspu Yukatan. Aby wykonać tę kopję w końcu ub. r. wyjechała na Yukatan cała armja inżynierów, architektów i fotografów, która na miejscu dokonała potrzebnych zdjęć i pomiarów. Ekspedycja ta powróciła przed kilku tygodniami do Chicago i zajęta jest obecnie segregowaniem przywiezionego materjału zarówno zresztą z zakresu sztuki i specjalnie budownictwa miejscowego, jak i dotyczącego yukatańskiej flory i fauny.

Komisarz wystawy chicagoskiej rozporządza niemal nieograniczonemi środkami finansowemi, danemi mu do dyspozycji przez amerykańskie banki, trusty i prasę. W kołach handlowo — przemysłowych liczą się z tem, że wystawa stanie się czynnikiem, który spowoduje

przełamanie się kryzysu;

że wobec tylu na wystawie demonstrowanych przykładów zwycięstwa ludzkiego ducha nad materją zbudzi się w człowieku wiara we własne siły oraz chęci do walki o jutro.

Wśród architektów amerykańskich panuje przekonanie, że wystawa stanie się przełomowym momentem w dziejach budownictwa mieszkaniowego: otworzy epokę „domów składanych", które będą produkowane w fabrykach serjami jak samochody.

Każdy taki dom składać się będzie z kilkuset składowych części, wytwarzanych z ciekawie preparowanej plastycznej masy (mieszanina asfaltu, słomy i papieru). Budowa takiego domu będzie więc polegała na

zmontowaniu poszczególnych części,

które zresztą są numerowane, aby można je było w razie potrzeby wymieniać.

Większość budowli, wznoszonych na wystawie chicagoskiej, buduje się właśnie w ten sposób: można je „złożyć" i „rozebrać" przy pomocy jedynie obcęg, klucza francuskiego i młotka.

Należy przypuszczać, że istotnie ten sposób budowania przyjmie się już w niedługim czasie w całym świecie. Dzięki temu systemowi łatwo będzie można zabudować wielkie nawet przestrzenie podmiejskie, gdyż koszt takiego budynku jest

bardzo niewielki;

obecnie czteroizbowy „seryjny" domek kosztuje około 1.000 dolarów. A przecież z chwilą rozwoju przedsiębiorstw, wznoszących seryjne domy, koszt ich fabrykacji będzie się zmniejszał.

Patrjotyczne Angielki.

PRZEWRÓT w MAGAZYNACH MÓ[D]

Nieubłagana walka Londynu z Paryżem.

Londyn obejmuje kierownictwo i głos decydujący w dziedzinie mody. Tak sam postanowił i na to niema rady. Chce być i będzie międzynarodowem centrum mody. Dla przeprowadzenia tego zamiaru zebrało się

pięćdziesięciu szefów

sławnych angielskich magazynów mód pod przewodnictwem rządowego sekretarza kolonjalnego Sir Filipa Cunlife-Lister i utworzono „londyński związek grupy mód". A więc przewrót w tej dziedzinie na całej linji bo wszakże dotąd każdy z magazynów mody pielęgnował i ukrywał zazdrośnie swą nową kreację na tem polu

Odtąd będą się dzielili

swemi pomysłami i wzajemnie się informowali. Wszelkie fabryki materjałów wełnianych i jedwabnych będą korzystały z tych kombinacyj. W stolicy brytyjskiej będą się odbywały wielkie pokazy mód, gdzie kupcy z całego świata ujrzą najnowsze modele. Skutki angielskiego związku grupy mód odczuwa się już obecnie. Z Paryża nadchodzą wiadomości, że niektóre z najwięcej znanych magazynów mód noszą się

z zamiarem likwidacji,

lub zgoła przeniesienia swych centrali do Londynu. A nie można niedoceniać tego, że wpływ angielski jest w Paryżu w ostatnich latach decydujący. Właściciel jednej z największych firm paryskich jest Anglikiem, a znaną przecież jest rzeczą, że wiele salonów mód paryskich żyło dotąd wyłącznie z klienteli brytyjskiej. W Paryżu żyje i działa angielski major Molyneux, którego modele w dziedzinie mody zasłynęły po obydwu stronach kanału.

Ubytek klienteli angielskiej stał się rzeczywistością i dotknął boleśnie jedną z wielkich firm paryskich, sławną tak na kontynencie jak i w Anglji, która

zamknąć musiała swe przedsiębiorstwo

Angielki nietylko, że nie są w możności kupowania drogich modeli francuskich, ale kierując się solidarnością patrjotyczną kupować ich nie chcą. Żądają tylko towaru angielskiego i innego nie uznają. Te firmy angielskie, które w Paryżu przetrzymują kryzys, używają wyłącznie angielskich materjałów, by stać w łączności z fabrykacją rodzimą. A Anglja może się chwalić swemi wyrobami, bo przecież wełna angielska, angielskie koronki i płótno angielskie uzyskały sławę światową, pozatem nie brak w Anglji i pierwszorzędnych

rysowników modeli i wzorów.

Dotychczas tamowała rozwój tradycja i przesąd. Obecnie zmieni to wszystko nowoutworzony „związek grupy mód", który wziął sobie za zadanie obniżenie cen na toalety, aby wszystkie Angielki mogły się ubierać w suknie odpowiadające linją, barwą i charakterem ich indywidualności i porze roku.

Przewrót w sferach towarzyskich Londynu jest olbrzymi. Przed rokiem kręcono nosem, o ile która z pań odważyła się odezwać, że i w Londynie są

ładne i eleganckie suknie.

W paryski model wierzono, jak w talizman przekształcający kopciuszka w olśniewającą księżniczkę. — „Nie ma[…] ubrać, a w Londynie nie do[…] rządnego" — powtarzano [...] kich przyjęciach. Ale obecnie[…] minęły te czasy kiedy to w [...] suknię wszywało się coprędzej

znaczek jakiej firmy fran[cuskiej]

Minęły odtąd, kiedy wielkie [...] dy Luis Mountbatten z [...] Cunnigham Reid odważyły się [...] toaletach angielskich na bal[…] Owe panie nietylko, że je mia[ły] ale chwaliły się tem przed [...] Arystokratki angielskie złama[ły] a za niemi poszedł cały świat [...] dowolony, że w kraju ubiera [...] niemniej pięknie, niż w Paryżu.

Skończyło się więc bezwzgl[ędne] [...]wanie modelu paryskiego — [...] a w każdym razie wkracza w [...] model londyński.

82 lata za murami klasztor[u]

Ciche życie córki lekarza.

W klasztorze franciszkańskim w Taunton zmarła w tych dniach siostra Marja Marta Butti, która przez 82 lata, od chwili, gdy jako 17-letnia dziewczyna wstąpiła do klasztoru jako nowicjuszka, nie opuściła nigdy murów tego przybytku. W chwili śmierci liczyła ona zatem 99 lat i była najstarszą zakonnicą w Anglji.

Była ona

córką zamożnego lekarza,

odznaczała się wielką urodą i otrzymała bardzo staranne wykształcenie. Mimo to jednak już jako młodziutka dziewczyna postanowiła całkowicie poświęcić się niesieniu ulgi swym nieszczęśliwym bliźnim. Wydawało się jej, że nie ma prawa prowadzić wesołego i szczęśliwego życia, skoro wokół roztacza się takie morze cierpienia i nieszczęścia. Rodzice jej stanowczo zrazu nie chcieli się zgodzić, aby ich ukochana córka wyrzekła się tak wcześnie świata, 17-letnia dziewczyna okazała jednak niezłomną wolę i na wszelkie prośby i perswazje odpo[wiadała sta]nowczo, iż chce wstąpić do k[lasztoru. Ro]dzice więc wreszcie musieli

spełnić jej życzenie.

I oto rozpoczęło się życie [...] ne modlitwy i dobrych uczynk[ów...] jednak w czasie owych 82 lat [za]konnicy nie przekroczyła mur[ów klasz]tornych. Stykała się również [z] nemi siostrami oraz z tymi [...] wymi i ubogimi, którzy zgłasza[li się do] klasztoru z prośbą o pomoc [...] tylko uczyniła wyjątek i na pr[ośbę] władz przełożonych udzieliła [...] wywiadu... Miała wówczas na [...] niec, który siostry sporządziły [dla] uczczenia święconej przez nią

75-tej rocznicy wstąpienia do klasztoru.

Przez całe życie cieszyła się [...] skonałem zdrowiem, a jej w[...] słowe niemal do chwili śmierci [...] ły świeżość i całkowitą elast[yczność...]

Tutmozis III — twórcą egipskiej potęgi.

Napisy w grobach Jerycha.

W grobach Jerycha znaleziono niedawno napisy, które podają dokładną datę wyjścia żydów z Egiptu i obalają wszystkie dotychczasowe poglądy w tej sprawie. Według tego nowego oświetlenia — owym Faraonem, uciskającym lud izraelicki nie był — jak dotychczas przypuszczano — Ramzes II, lecz Tutmozis III, ponieważ wyjście z Egiptu odbyło się

o 200 lat wcześniej,

niż dotąd mniemano...

Tutmozis III to twórca potęgi egipskiej. Jego siostrą przyrodnią i małżonką była sławna Haczepaut, córka Tutmozisa I. Gdy Mojżesz urodził się, była — jak można przypuścić — Haczepaut jeszcze królewną, gdyż wówczas panował jeszcze ojciec jej Tutmozis I. Z tego wszystkiego wynika, że datę urodzin Mojżesza należy przełożyć na rok 1520 przed Chrystusem.

Te twierdzenia naukowe, poczynione obecnie poraz pierwszy wskutek odcyfrowania napisów, znalezionych w Jerycho, nabierają jeszcze większego znaczenia wskutek odkryć, dokonanych w swoim czasie na Synaju.

Mianowicie w roku 1901 znalazł uczony angielski Petrie Flinders na Synaju

pewną ilość tablic kamiennych,

pokrytych nieznanem, tajemniczem pismem, z któremi nie wiedział co począć. Odfotografował napisy, a tablice znowu zakopał. W r. 1916 udało się sławnemu orjentaliście prof. Garginerowi odcyfrować te tajemnicze znaki na tablicach synajskich jako pierwsze spółgłoskowe pismo świata, a profesor dr. Grimme odcyfrował te napisy, dochodząc

do rewelacyjnych wniosków.

Tablice orzekały mianowicie, że pewien mąż, nazywany Haczepaut-Mojżesz dziękuje „Faraonce" Haczepaut za to, że go wydobyła z wody.

Obecnie napisy, znalezione w Jerycho, uzupełniają poprzednie odkrycia, tworząc obraz, przedstawiający dla historyków i badaczy kultury ludzkiej nieocenioną wartość.

750 tysięcy ludzi

mieszkało w całej Europie.

Na podstawie ostatnich odkryć archeologicznych wygłosił znakomity uczony angielski Sir Arthur Keith w uniwersytecie glasgowskim ciekawą prelekcję, w której dał przegląd najnowszych poglądów oraz hipotez, dotyczących kwestji bardzo ciekawej, którą możnaby ująć w pytaniu: gdzie stała kolebka cywilizacji?

Według opinji Keitha Europa uległa dość późno kolonizacji

pionierów kaukaskich...

Zjawili się oni w Europie, gromadami po szczególnemi, pod koniec epoki lodowej, której termin można określić mniejwięcej, mówiąc o tem, że była ona temu 20 tysięcy lat... Przybyli oni z Afryki lub Azji... Ci najwcześniejsi przybysze z Kaukazu tak są pokrewni co d[o ...] że możemy przyjąć, iż pocho[dzą z] jednego pnia plemiennego, [...] dziba znajdowała się raczej w Afryce...

Wiemy dzisiaj, jak żyli d[awni] mieszkańcy Europy — mniej [...] mu trzy tysiące lat... żyli on[i ...] przyrody lądowej i morskiej [...] wości zdobycia pożywienia [...] się przed nimi ogromne i nie[...] Wszak w 3000-ym roku przed [Chrystu]sem ludność całej Europy [...] ledwie

750 tysięcy osób...

Dziś na tym samym obszarze [...] miljonów ludzi... Co za olbrzym[ia ...]ca! Nic dziwnego, iż Europa [...] obecnie pod ciężarem rozmaitych [...] kowanych zagadnień gospodar[czych...]

Czy ci pierwotni Europejczycy [znali] rolnictwo? Nauka odpowiada na [to twier]dząco... Zdaniem jej — rolnictwo [...]ło już w tych czasach odległych [...]dowało się na dość wysokim p[oziomie...] od owych czasów zamierzchłych [do] dzisiejszy jakiż łuk zmian nie[...] Jakież bogate rezultaty cywilizacji [...]ry! A jednak — ileż pierwotno[ści po]stało po dziś dzień mimo tej [...]nej ewolucji...

Wnuk bandyty powieściopisarzem.

Osiem niewydanych prac w kufrze.

W Hotelu Ludowym w Budapeszcie, gdzie można przenocować za kilka groszy, zmarł przed kilku dniami 37-letni Franciszek Pinter. Gdy przeglądnięto jego skromne mienie, przekonano się że był on

literatem,

niestety, zupełnie nieznanym.. Osiem dużych skończonych powieści leżało w ubogim kuferku, a już pierwsze ich przewertowanie mogło przekonać, że Pinter wcale nie był grafomanem, lecz człowiekiem wybitnie utalentowanym, choć — pechowym...

A może ponadto zbyt skromnym i naiwnym... O powodzeniu bowiem w literaturze decyduje często umiejętność rozpychania się łokciami, której Pinter widocznie zupełnie nie posiadał, ani nie kołatał on do rozmaitych wydawców węgierskich — napróżno obchodził redakcje — odprawiano go

wszędzie z kwitkiem...

Toteż Pinter zmarł w skrajnej nędzy — poprostu z powodu głodu..

Po śmierci Pintera okazało się ponadto, że był on wnukiem sławnego niegdyś herszta szajki rozbójników Rozsy Sandora.. Pinter troskliwie ukrywał to pokrewieństwo, obawiając się, iż może ono mu zaszkodzi. To właśnie świadczy o jego niezwykłej naiwności — o tem że biedny literat nie orjentował się zupełnie w psychice zarówno wydawców jak czytającej publiczności.

Gdyby Pinter oznajmił któremukolwiek wydawcy

sensacyjną tajemnicę

swego pochodzenia — taki pan przyjąłby go z otwartemi ramionami, a nawet — możeby mu zapłacił... A również publiczność natychmiast chwyciłaby do ręki książkę, napisaną przez wnuka sławnego rozbójnika..

Należy dodać, że ów Rozsa Sandor był niegdyś na Węgrzech postacią ogólnie znaną, o której krążyły najbardziej fantastyczne legendy. Po dziś dzień wiedzą na Węgrzech, kto był ten człowiek, odznaczający się nadludzką odwagą — znany z rozmaitych niezwykłych przygód.

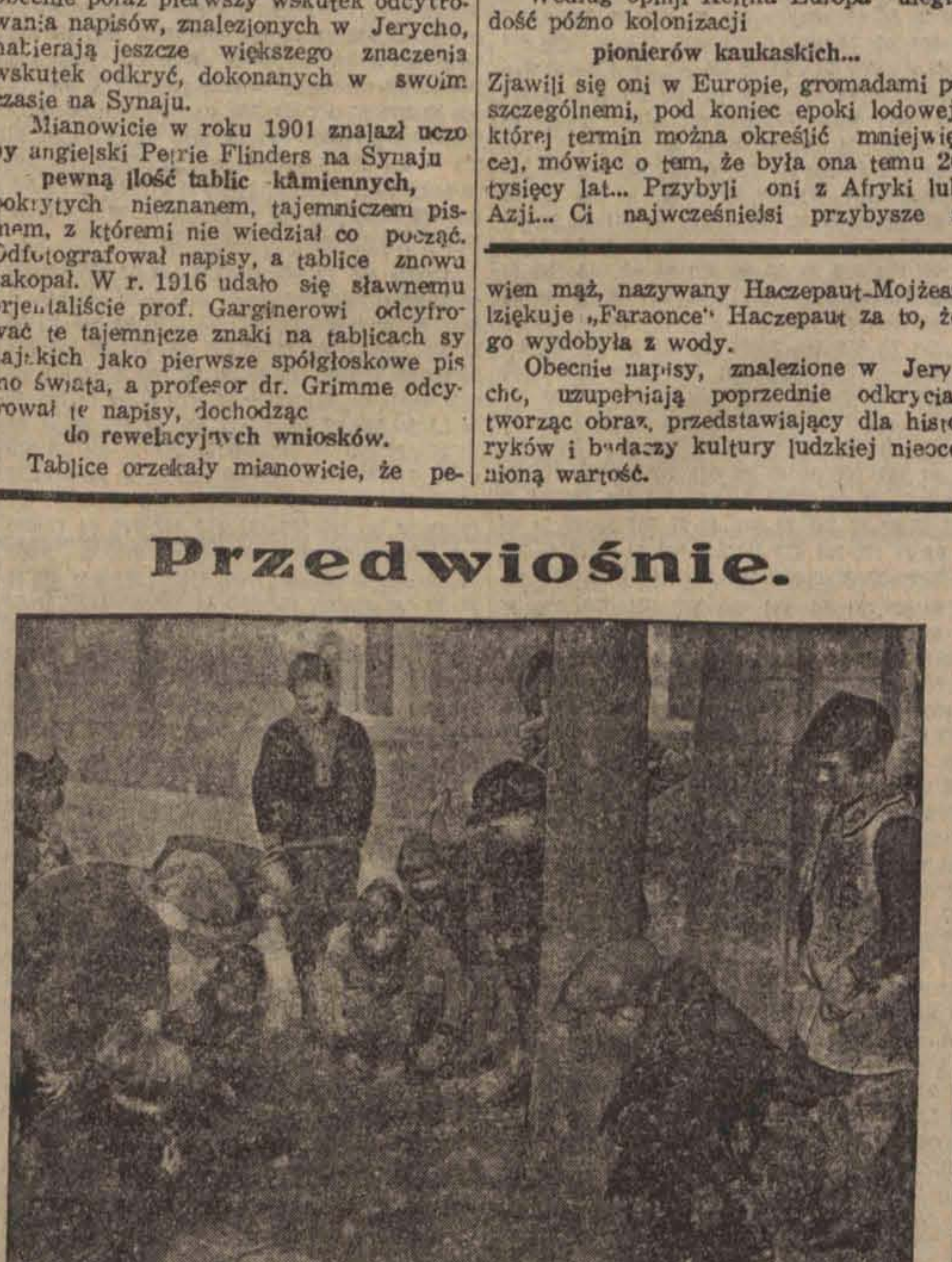
Sandor — coprawda — pięknie się

zrehabilitował...

Oto bowiem brał udział w walkach powstańczych w r. 1848 przeciwko Austrji, choć po upadku powstania powrócił do swego „zawodu". W r. 1872 został on skazany na długoletnie więzienie i zmarł w więzieniu w listopadzie 1878 r.

Wraz z Franciszkiem Pinterem zszedł do grobu ostatni potomek sławnego bandyty.

Przedwiośnie.



Pierwsze promienie słońca wywabiają na wilgotny i zimny jeszcze chodnik młodzież oddającą się z całym zapałem rozmaitym grom.

Podsłuchan[e]

NA CZASIE.

Dostawca mleka: — Zdaje [się ...] niedługo doczekamy się rozbroj[enia...]

Odbiorca: — Och, jeszcze [...] wleje pan do swego mleka, za[nim to na]stąpi.

NOWOCZESNE MAŁŻEŃST[WO]

— Mój mąż bezemnie nie [...] rady.

— Zupełnie tak samo, jak [...] ma przyszyć guzik, czy też zacer[ować] pętki, zawsze muszę mu nawle[kać] igły!

RÓŻNICA.

— Pochwycili ciebie przy w[...]

— Wcale nie! Dopiero, kiedy [...] wyjść, trafiłem przy drzwiach na [...]ta.

PRZYZWYCZAJEN[IE]

— Człowieku, siedź cicho [...] pójdziesz pod dozór.

— Fraszka, bracie. Jestem [...] żonaty, tom się już do te[go przyzwy]czaił.

Redaktor naczelny: Franciszek Probst.

Odbito na własnej maszynie rotacyjnej w Łodzi przy ulicy Karola Nr. 2.

Za wydawnictwo odpowiada: Władysław St[...]
Za redakcję odpowiada: Roman Furman[...]